

Dziś — po zimnym ranku nastanie dzień słoneczny lecz nadal chłodny. Temperatura najwyższa wyniesie około 25 stopni, najniższa, w nocy — około 15 stopni.  
W środę — wzrost zachmurzenia, możliwość opadu śniegu.  
Wschód słońca o godz. 6:27 rano; zachód o godz. 5:41 po poł.

Dziś wtorek, 1-go marca, Albina, Antoniny.  
Jutro środa, 2-go marca, POPIELLEC, Radosława, Heleny, Amelii.  
Pojutrze czwartek, 3-go marca, Teresy, Kunegundy.

## TRZĘSIENIE ZIEMI NISZCZY PORT AGADIR W MAROKU

### Eisenhower Widzi Pewną Nadzieję w Szczytówce

#### Odc Wczoraj Do Dzisiaj

—NARESZCIE  
—OTWARTE  
—OSTRZEŻENIE  
—ROSIJ

Bardzo mądrze i rozsądnie postąpił prezydent Eisenhower, że w czasie gdy Chruszczow objężdża wschodnią Azję i próbuje ją przedostać na stronę komunizmu, w tym samym czasie prezydent Eisenhower objężdża południową Amerykę.

"Jak" jedynie utwierdza i umacnia Doktrynę Monroego, która łączy wewnętrznie wszystkie republiki amerykańskie i odsuwa inne państwa i kraje od mieszania się do naszych wewnętrznych amerykańskich interesów.

Prezydent otwarcie i jasno ostrzegł Rosję, że nie wolno jej prowadzić podziemnej, wyrotowej ani otwartej komunistycznej roboty na ziemi amerykańskiej. I Prezydent przypomniał światu:

"Doktryna Monroego oświadczała, że jakiegokolwiek państwa europejskiego mieszania się do wewnętrznych spraw jakiegokolwiek państwa południowo amerykańskiego będzie uważane przez rząd Stanów Zjednoczonych za krok nieprzyjacielski, groźny dla naszego pokoju i dla naszego bezpieczeństwa".

Chyba jasno i silnie powiedział.

I mówił dalej prezydent Eisenhower: "Istnieje niebezpieczeństwo komunistyczne w centralnej i południowej Ameryce. Moskwa prowadzi akcję za pośrednictwem organizacji finansowej kierowanej przez rosyjski rząd komunistyczny w Moskwie. Jest faktem, że rząd rosyjski jaskrawo łamie Doktrynę Monroego."

W przededniu konferencji na szczytach Eisenhower uważał za wskazane otwarcie i bez rezerwacji mówić o rzeczach, o których jego poprzednicy milczeli wstydliwie. Narody południowo amerykańskie pragnęły szczerze postawienia sprawy tej na ostrzu noża i powstrzymaniu szalonej propagandy wyrotowej prowadzonej od lat przez agentów Kremla, a pragnących odciać.

#### Trzej Amerykanie Weszli Do Finału Konkursu Chopina

Warszawa (UPI) — Do finału Konkursu Chopinowskiego w Warszawie weszło 36 młodych pianistów amerykańskich i 35 pianistów innych krajów. Konkurs trwa już tydzień w Warszawie. Do finału nie zakwalifikował się żaden Kanadyjczyk. Finalistami ze Stanów Zjednoczonych są: Olegna Fusch, Joseph Schwartz, obaj z Nowego Jorku i Anna Kosielska z Florydy.

#### Krokusy w Londynie

Londyn (UPI) — W parkach Londynu zakwitły już krokusy przy ciepłej pogodzie.

#### Drugie Bliźnięta w Roku Przystępny

Dublin (UPI) — W Dublinie, stolicy Irlandii, pani Christiana McDonnell porodziła wczoraj bliźnięta, to jest chłopca i dziewczynkę. Wczoraj był dzień przestępny. Taką samą parę bliźniąt pani McDonnell porodziła w dniu 29go lutego 1956 roku.

#### Nie Spodziewa Sie "Cudów", w Paryżu

Liczy Wszakże Na Częściowe Odpuszczenie

Santiago, Chile. —(UPI). —Dziś w południe prezydent Eisenhower był podejmowany przez 1,200 osób należących do chileńsko - amerykańskich ugrupowań kulturalnych i gospodarczych.

Po przyjęciu, wygłosił krótką, piętnastominutową mowę do łącznej sesji Kongresu Chileńskiego, poczem spożył obiad w Ambasadzie Stanów Zjednoczonych.

O 6-tej wieczorem zwiędza helikopterem dzielnicę nowego domostwa Gregorio, a o 9-ej wieczorem wystawia przyjęcie na cześć prezydenta Chile, Jorge Alessandri Rodrigueza.

Jutro o 9:30 rano Eisenhower opuszcza Santiago i udaje się samolotem do Montevideo w Urugwaju.

#### O Szczytówce

Wczoraj, na przyjęciu zgotowanym na jego cześć przez Prezydenta Chile, Eisenhower wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że weźmie pod głęboką uwagę opinie Południowej Ameryki, gdy rozpoczyna się narady szczytowe w Paryżu 16-go maja, (przy udziale U. S. Anglii, Francji i Rosji).

"Zbyt trzeźwo oceniam sytuację światową, aby spodziewać się cudów po szczytowych naradach", mówił Eisenhower. "Mam wszelkie nadzieje, że dojdziemy do pewnej zgody, umożliwiającej częściowe bodaj odpuszczenie przesiłki między narodowych, dzielących dziś i niepokojących świat."

Przybył do państwa Południowej Ameryki, aby z jak największą szczerością zapoznać się z Waszymi poglądami w tych sprawach."

#### Gorące Powitanie

Santiago witalo wczoraj Prezydenta z wielkim entuzjazmem i radością pomimo faktu, że czynnik lewicowy uprawiał od tygodni zajadłą nagonkę przeciw "imperializmowi jankiesów", oraz próbowały demonstracji przeciw Stanom Zjednoczonym, gdy mała grupa pojawiła się wśród tłumów z dużą fotografią kubańskiego dyktatora Fidela Castro.

#### Sprawa Miedzi

Prezydent przyrzekł na zebraniu dyplomatycznym, że Stany Zjednoczone ponownie zbadają sprawę importu podatków na miedź chileńską. Podatek ten wynosi półtora centa od funta i od wielu już lat był głównym powodem nieporozumień gospodarczych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a Chile. Dla Chileńczyków eksport miedzi stanowił jedno z głównych źródeł dochodu narodowego. Przeciwnie w interesie tego podatku niezgodnie postawienie opozycji wśród kongresmanów i senatorów z północno-zachodnich stanów.

#### "Nie Wujaszek"

Chile przyżywa obecnie głęboki kryzys gospodarczy, inflację i ogólną biedę mas, którym brak mieszkań.

Zwiększenie wywozu miedzi do Stanów Zjednoczonych nie zawodnie poprawiłoby sytuację gospodarczą w kraju.

Prezydent Eisenhower przyrzekł ściślejszą współpracę Stanów Zjednoczonych i ponownie ostrzegł, że wszelkie zakusy i spiski komunistyczne w Południowej Ameryce będą zwalczane wspólnymi siłami ludzi oddanych sprawie wolności.

Niedopuszczenie komunizmu do generacji gospodar-

#### Marzec Przychodzi Jako Lew z Lodową Grzywą

United Press International. — Marzec zjawił się nad krajem jako srogi, wichrami ryjący, o lodowatej grzywie.

Marzace deszcze zamieniły drogi w Texasie w ślizgawki, paraliżując wszelki ruch kołowy. Mroźna fala rozprzestrzenia się do Arkansas i Tennessee.

W Colorado, kierownictwo obrony cywilnej wezwało armię do niesienia pomocy rolniczemu osiedlu Kim w południowo-wschodniej części stanu. Rzecznik wojskowy z Fort Carson wyjaśnił dziś, że od niektórych odległych miejscowości farmerskich nie otrzymano żadnej wiadomości już od dwóch tygodni. W okolicach tamtejszych tysiące bydła znajdują się w obliczu zniszczenia przez śniegi i mrozy.

Na wschód od Gór Skalistych, aż po Atlantyk, północ-

na połacią kraju przeszedł ubiegłej nocy trzaskający mroź. Na ogół temperatura opadła o 20 stopni w przeciągu kilku godzin.

"Lodownia" w kraju była dziś miejscowość Pellston, w stanie Michigan, gdzie rano zanotowano 17 stopni poniżej zera.

W Dillon, Mont. było dziś rano 15 stopni poniżej zera; w Cutbank, Lewiston i Butte, Mont., 11 stopni poniżej zera; w Minot, N. D. i w Huron, S. D., 10 stopni poniżej zera; w Bradford, Ill., 9 poniżej, a w Madison, Wis., 8 poniżej zera.

Federalne biuro pogody zapowiada zadycki w Górach Skalistych nad Wielkimi Jeziorami i na północno-wschodnich połaciach kraju. Znaczne opady śnieżne zapowiedziane są w Kansas, Oklahoma i Missouri.

#### Senat Ponownie Godzi Sie Na Przedłużenie Dyskusyj

Washington (UPI). — Po dziewiętnastu godzinach bezustannego, jałowego "młocenia słomy", Senat uchwalił dziś o godzinie 7-ej rano odroczenie się o godzinie 8-ej wieczorem. Wniosek za odroczeniem zgłosił sen. Wayne Morse (D-Ore.) i przeszedł zdecydowaną większością głosów. Wniosek właściwie nie oznacza, że Senat się odroczy o przewidzianej godzinie. Był on raczej siłą prób pomiędzy przywódcami zwolenników "bezustannej sesji" aż do czasu uchwalenia ustawy o prawach cywilnych dla murzynów, a więc demokratą Lyndonem Johnsonem (Tex.) i republikaninem Everetem M. Dirksen (Ill.), a senatorami z południa, którzy zabiegają o "zawieszenie" całej sprawy.

Bezustanna sesja nie jest filibusterką w pełnym tego słowa znaczeniu. Określona jest jako "debata", ale wielogodzinne przemówienia wygłaszali dotychczas tylko senatorowie z Południa. Wyznaczenie "bezustannej sesji" ob-

liczone jest na wycieczenie fizyczne przeciwko ustawie.

W ogólnym zarysie, projekt ustawy i połączone z nim poprawki (w liczbie około dwustu), przewidują federalny nadzór nad tym, aby prawo do głosowania nie było dla murzynów ograniczone; aby federalni agenci mieli prawo przekraczania "stanowych granic" i aresztowania rasowych podjudzaczy; aby dać prokuratorowi federalnemu pełnomocnictwo w badaniu rekordów wyborczych "każdego samorządu" jakoteż na skali stanowej i federalnej; aby zapewnić federalną pomoc finansową tym miejscowościom, które starają się "integrować" szkoły publiczne (dopuszczając do nich murzynów na równych prawach z dziećmi białymi) i aby przedłużyć działalność Federalnej Komisji Spraw Cywilnych do roku 1961.

Południowcy najsilniej zwalczają projekt federalnego nadzoru wyborów.

#### Rząd Ma Zbadać Przecieki Tajemnic Dozbrojeniowych

Washington (UPI). — Rząd rozpoczął już badanie kongresjonalnych "przecieków" tajemnic dozbrojeniowych, ujawnionych przez czynniki militarne na tajnych przesłuchach poszczególnych komitetów ustawodawczych.

Mimo bowiem faktu, że przesłuch były na "wykonawczych sesjach", przy zamkniętych drzwiach, a zeznania kierowników wywiadu amerykańskiego i dowódców poszczególnych rodzajów broni urzędowo były zaklasyfikowane jako "ściśle tajne", — to najważniejsze tajemnice jakoś potrafiły "przeniknąć" do reporterów stołecznych i znaleźć się w prasie amerykańskiej.

Ktoś więc między ustawodawcami "przeleciał" tajemnice obronne i dozbrojeniowe na widoczną szkodę kraju, choć czyni to może bezmyślnie, — w pożądlivym usiłowaniu jakiegoś atutu politycznego.

Prezydent określił jako "nową doktrynę Monroea".

W myśl tej "unowocześnionej doktryny", wyjaśnił Prezydent, — Stany Zjednoczone wchodzi do rodziny narodów amerykańskich na równych prawach, a nie, jak ongiś bywało, w roli starego, bogatego i odległego wujka".

Najważniejszą sprawą tego "przeciekania" obejmują "ściśle tajne" i "najbardziej poufne" zeznania szefa wywiadu amerykańskiego (Central Intelligence Agency) Allena W. Dulles. Ujawnił on senackiemu Komitetowi Przewodniczącego i Pogotowia najnowsza ocenę wywiadu o sowieckich możliwościach wojennych. Oceny te oparte były na tajnych raportach i siłą rzeczy stanowią sekret militarny Stanów Zjednoczonych. Nieścisłe, zbyt gorliwie krytycyzmu użyli tych zeznań jako pliki politycznej i ujawnili szczegóły pewnym sprawozdawcom prasowym.

Wypadek ten wywołał zaniepokojenie rządu. Jeśli bowiem ma być mowa o sowieckiej "wyszłości" to oznacza ona nade wszystko, że Sołwicy mogą bezpiecznie zachowywać swe tajemnice militarne. Geograficzne położenie i dyktatura dają Rosji wyższość w planowaniu militarnym.

#### Gen. D. McArthur Powraca do Zdrowia

New York (UPI) — Gen. Douglas MacArthur, który przeszedł w styczniu ciężką operację w szpitalu w Nowym Jorku, odczeka stopniowo do zdrowia. General liczy 80 lat życia.

#### Dobrze, że Tam Nie Głosują w Naszych Wyborach



#### Chruszczow Grozi Kryzysem Berlina Na Wypadek Niepowodzenia Szczytówki

Zamierza Zatem Nie Dotrzymać Obietnicy Danej Prez. Eisenhowerowi w Camp David We Wrześniu Ubiegłego Roku

Dżakarta, Indonezja. (UPI). — Sowiecki premier Nikita Chruszczow, o dbywający podróż "dobrego woli" po krajach Azji, zagroził wczoraj, że jeśli "Konferencja Szczytowa" zakończy się bankrutem, to on wysunie swój plan zakończenia "okupacji zachodniego Berlina przez mocarstwa."

Wynika z tego oświadczenia, że Chruszczow zamierza wyznaczyć mocarstwom nowy ostateczny termin zakończenia sprawy Berlina wbrew jego umowie z prez. Eisenhowerem w Camp David, że tego czyni nie będzie. — A zatem zapowiada się nowy kryzys Berlina.

W czasie wizyty Chruszczowa w Stanach Zjedn. obaj mężowie stanu uzgodnili w ich rozmowie w Camp David, że sytuacja w Berlinie nie będzie zmieniona, dopóki nie trwały w tej sprawie będą trwały i że nie będzie żadnego zakreślonego terminu do zakończenia tych rokowań.

#### Premier Indii Nehru Spotka Sie w Kwietniu z Premierem Chin

New Delhi, Indie. (UPI) — Premier Indii Nehru oświadczył wczoraj, że uzgodnił już z premierem czerwonych Chin Czo-En-Lajem, iż spotkają się obaj w kwietniu, w New Delhi celem przeprowadzenia rozmów w sprawie sporów granicznych.

Premier Nehru złożył to oświadczenie w parlamencie. — Zostało ono przyjęte z wielkim entuzjazmem. Jedynie tylko przywódcy socjalistów i prawnicy złożyli oświadczenie, że będą się sprzeciwiać odbyciu takiego spotkania, dopóki wojska czerwonych Chin nie opuszczą sporne terytorie graniczne, do których Indie roszczą pretensje.

Nehru zapewnił w imieniu rządu, że jeśli premier Chin Czo-En-Lai — przyjedzie do New Delhi, to będzie "grzecznie i gościnnie" przyjęty.

Widać teraz, że starym zwyczajem Chruszczow nie chce tego przyrzeczenia dotrzymać.

Oświadczył on bowiem na konferencji prasowej wczoraj, że Rosja podpisze odrębny układ ze wschodnimi Niemcami w sprawie zakończenia "zachodniej okupacji Berlina", jeśli "Konferencja Szczytowa" tego problemu nie rozwiąże. Chruszczow dodał jednak, że wierzy w dobre intencje swych partnerów "Szczytówki", to jest prez. Eisenhowera, MacMillana i prezydenta Francji De Gaulle'a. Chruszczow powiedział dalej, że uważa Berlin za wolne miasto, które alianckie wojska okupacyjne powinny już opuścić Rosja nie chce ingerować w sprawę zachodniego Berlina. Jest on obecnie otoczony przez wschodnie Niemcy, a jest "miastem kapitalistycznym" sami mieszkańcy Berlina powinni zdecydować, jaki ustrój społeczny chcą wybrać — powiedział Chruszczow.

#### Fantastycz. Spadek Chorób Na Ospe w Całym Świecie

Genewa (UPI) — Światowa Organizacja Zdrowia podaje z Genewy wieści roku 1959 nastąpił fantastyczny spadek wypadków choroby na ospe w całym świecie.

Mianowicie w 1958 roku było 242,000 osób chorych na ospe. Natomiast w 1959 roku liczba tych chorych spadła do 72,000. Najsilniejszy spadek był w Pakistanie i Indiach, które to oba kraje miały w 1958 roku 218,000 chorych na ospe. W 1959 roku nastąpił tam spadek o 75 procent chorych na ospe.

Oddziały armii marokańskiej pospieszyły też na pomoc. Nieznana jest dotąd dokładna liczba zabitych i rannych.

#### Goracy Pręt Przyspieszy Skoki U. S. Pod Niebiosa

Cape Canaveral, Fla. (UPI). — Potężny pocisk dalekosięgły Atlas będzie jeszcze potężniejszy, a rakiety Thor-Able i Thor-Delta uniosą pod niebo większe ciężary przy pomocy najnowszego, niezwykle uproszczonego silnika H-1, popularnie przez inżynierów i techników nazywanego "gorącym prętem" (hot rod).

Motor ten uniósł wczoraj raketę z ciężkim ładunkiem na przestrzeń 1,700 mil i trafił w środek celu wyznaczonego mu na Południowym Atlantyku.

Gorący pręt posługuje się płynnym paliwem, ale jego "plumbiarka" we wnętrzu nie wymaga ani połowy rur, przewodów, połączeń, kłap bezpieczeństwa, itp., jakie są konieczne w motorach Atlasa.

Siła odrzutowa i łatwość zastawiania Gorącego Pręta stawiają go pierwszym szeregu amerykańskich postępów balistycznych.

Będzie on mógł unieść pod niebo większe ładunki z instrumentacją naukową i większe sztuczne księżycy; może być zastosowany nawet do wystrzałów międzyplanetarnych.

Będzie on motorem, zastępczym, zanim potężne odrzutowce o milionie funtów "kopnięcia", typu Centaur i Saturn będą udoskonalone.

#### Setki Zabitych, Tysiące Rannych Głoszą Depesze

Miasto Zniszczone w 90 Procentach Przez 2 Wstrząsy

Casablanca, Maroko. (UP). —Dziś około północy dwa ciężkie trzęsienia ziemi zniszczyły w 90 procentach miasto oraz port handlowy i wojenny Agadir w Maroku, położone o 240 mil na południe od Casablanki.

Depesze z Casablanki głoszą, że są setki zabitych i tysiące rannych. Główny szpital w Agadir został zniszczony razem z chorymi. Dwa potężne wstrząsy wydarzyły się w odstępie jednej godziny. Pierwszy wstrząs silniejszy od drugiego zastał ludność we śnie. Ludzie nie zdążyli ratować się ucieczką przed walącymi się na nich we śnie ścianami i sufitami domów.

Na pierwszą radiową wiadomość o tym strasznym niebezpieczeństwie natychmiast wysłał miasto na pomoc drużynę ratunkową z amer. baz lotniczych w Sidi Slimane i w Mouasser. Z Wysp Kanaryjskich ruszyło na ratunek z lekami i żywnością 18 francuskich okrętów wojennych.

Król Mohamed V wyleciał zaraz samolotem z Rabatu na miejsce niebezpieczeństwa i wraz z premierem Abdullaha Ahrakima, aby osobiście kierować akcją ratunkową. — Jedynym środkiem komunikacji z Agadir jest radio.

Trzęsienie ziemi objęło nie tylko Agadir, ale rejon okolicznych o zaludnieniu około 50,000 ludzi. — wśród których jest 3,000 Europejczyków.

Francuska baza morska w Agadir nadaje przez radio, że dzielnica muzeumainska — i przedmieścia są zniszczone w 90 procentach — oraz leży w ruinach cała przemysłowa część portu.

Oddziały armii marokańskiej pospieszyły też na pomoc. Nieznana jest dotąd dokładna liczba zabitych i rannych.

#### Ponad 200 Linii Helikopterowych w Sowietach

Moskwa (UPI) — Radio Moskwa podało wczoraj, że wkrótce będzie otwartych do użytku publicznego ponad 200 linii helikopterowych na terenie całej Rosji.

#### Abbas Chce Spotkania z De Gaullem w Sprawie Pokoju w Algierii

Paryż (UPI). — Premier rewolucyjnego rządu Algierii Ferhat Abbas zwrócił się do prez. De Gaulle z prośbą o otwarcie rozmów w sprawie "gwarancji" De Gaulle'a dla jego pokojowego rozwiązania problemu Algieru. Abbas skierował ten apel do De Gaulle'a za pośrednictwem radia w Tunisie.

Prez. De Gaulle wystąpił w ubiegłym roku z planem, aby Algieria sama zdecydowała w plebiscycie o swej przyszłości, to jest albo niepodległość, albo dalszy związek z Francją. De Gaulle zaferował wówczas rozmowy na ten temat z Abbasem, chociaż ani jego, ani żadnego "rewolucyjnego" rządu nie uznaje.

#### Huragan Śmierci Na Oceanie

Londyn (UPI) — W ubiegłą sobotę "huragan śmierci" uderzył w brytyjską kolonię Mauritius na Oceanie Indyjskim, zabijając 30 osób i raniąc 150. Z Londynu wyleciały na ratunek samoloty Czerwonego Krzyża.



# KRZYŻACY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Tak rozmawiając, zbliżyli się do Krakowa. Gościńiec, rojny od samego Tyńca, zarośli się jeszcze bardziej.

Spotkali ziemian ciągnących do miasta, na czele pacholików, czasem w zbrojach, czasem w letnich szatach, i siomianych kapeluszach.

Niektórzy jechali konno, niektórzy koleśno, z żonami i córkami, które chciały widzieć zapowiadane zdawna gonitwy. Miejscami cały gościńiec zawałony był przez wozy kupców, którym nie wolno było omijać Krakowa, by nie pozbawiać się miasta licznych opłat. Wieziono na tych wozach sól, wosk, zboża, ryby, skóry bydłowe, konopie, drzewo. Inne szły z miasta załadowane sukniem, beczkami piwa i przeróżnym miejskim towarem.

Kraków było już widać dobrze: ogrody królewskie, pańskie i mieszczackie, otaczające zewsząd miasto, z nimi mury i wieże kościołów. Im było bliżej, tym ruch czynił się większy, a przy bramach trudno było wśród ogólnego skrzutu przejechać.

To miasto! Niemasz chyba takiego drugiego na świecie — rzekł Maćko...

Zawsze jakoby jarmark — odrzekł jeden z rybaków. — Dawnoście tu byli, panie?

— Dawno. I dziwię się, jakoby to pierwszy raz widział, gdyż z dżikich krajów przyjeżdżamy.

— Mówią, że Kraków okrutnie urosł od króla Jagiełły.

Była to prawda: od czasu wstąpienia na tron wielkiego księcia Litwy, niezmiernie kraje litewskie i ruskie otwarte zostały dla krakowskiego handlu, wskutek czego miasto z dnia na dzień porastało w ludność, w dostatki, w budowie i czyniło się jednym z najczystszych w świecie.

— Krzyżackie miasta też zacne — ozwał się znów gruby rybak.

— By jeno się do nich dostać — odpowiedział Maćko. — Byłby łup godny!

Lecz Powala myślał o czym innym, mianowicie, że młody Zbyszko, który tylko przez głupią zapalczywość zawiął, idzie jednak jak wilkowi w gardziel. Pan z Taczewa, srogi i zawzięty w czasie wojny, miał jednak w swych potężnych piersiach prawdziwie gołębie serce — że zaś lepiej rozumiał innych, co winnować czeka, więc zdjął go nad nim litość...

— Wąguję się i waguję — rzekł znów do księżnej — czy mówić królowi, co się stało, czy nie mówić. Jeśli Krzyżak się nie poskarży, to i niejakej sprawy nie będzie, ale jeśli się ma skarżyć, to możemy lepiej wszystko pierw powiedzieć, by pan nagłym gniewem nie zagroził...

— Krzyżak jak może kogo zgubić, to zgubi — odrzekła księżna — ale ja przedtem rzekę młodzieńcowi, żeby do naszego dworu przyszedł. Może też król nie tak srogo dworzanina naszego ukarze...

To rzekłszy, zawołała Zbyszka, który dowiedziawszy się o co idzie, zeskokczył z konia, podjął ją pod nogi i z największą radością zgodził się być jej dworzaninem, nie tyle dla większego bezpieczeństwa, ile dla tego, że w ten sposób mógł blisko Danusi pozostać...

Powala zaś spytał tymczasem Maćka: — A gdzie zamieszkać? — W gospodzie. — W gospodach zdawna niemasz żadnego miejsca. — To pójdziem do kupca znajomka, Amyleja, może nas przenocuje...

— A ja wam powiem tak: pójdziem w gościńce do mnie. Bratanek wasz mógłby z dworzaninami na Zamku zamieszkać, ale lepiej mi będzie nie być królowi pod ręką. Co się w pierwszym gniewie uczyni, tego się w drugim nie uczyni. Pewnie się przytem rozdzielić dostatkami, wozami i służbą, a na to potrzeba czasu. Wiecej — dobrze wam u mnie będzie i bezpiecznie...

Maćko, lubo zaniepokoił się trochę tem, że Powala tak o ich bezpieczeństwie myśli, podziękował z wielką wdzięcznością i jechali do miasta. Lecz tu obaj ze Zbyszkiem zapomnieli znów na chwilę o troskach na widok cudów, które ich otaczały.

Na Litwie i na pograniczu widzieli tylko pojedyncze zamki, a z miast znaczniejszych jedno Wilno — źle pobudowane i spalone, całe w popiele i gruzach, tu zaś kamienne kupieckie częstokroć okazałszy były od tamtejszego wielkości zamek. Wiele domów było wprawdzie drewnianych, ale i te dziwiły wyniosłością ścian i dachów, oraz oknami ze skłanych gomułek, pooprawianych w ołów, które odbijały tak blaski zachodzącego słońca, że można było mniemać, iż w domu jest pożyż. W ulicach bliższych rynku pełno było jednak dworzyszcz z czerwonej cegły albo zgoła kamiennych, wysokich ozdobionych przystawkami i czarnem krzyżowaniem po ścianach. Stały jedne obok drugich, jak żołnierze w szyku, niektóre szerokie, drugie wąskie na dziewięć łokci, ale strzeliste, ze sklepionymi sieniami — często ze znakiem Bożej Męki lub obrazem Najświętszej Panny nad bramą. Były ulice, na których widać było dwa szeregi domów, nad nimi pas nieba, na dole drogę całkiem wymoszczoną kamieniami, o po obu bokach, jak okiem dojrzały składy i składy — sowe — pełne najprzedniejszych, częstokroć dziwnych albo zupełnie nieznanych towarów, na które przywykli do ciągłej wojny i brania łupu, Maćko spoglądał jednak nieco lakoniem okiem. Lecz w jeszcze większy podziw wprowadziły obydwoch gmachy publiczne: kościół Panny Marii w Ryńku, sukiennice, ratusz z olbrzymią piwnicą, w której sprzedawano piwo świdnickie, dzinghus, toż inne kościoły, toż składy sukna, toż ogromne "mercatorium", przeznaczone dla kupców zagranicznych, toż budynek, w którym zamknięto wagę miejską, toż postrzygalnie, łaźnie, topnie miedzi, toż wosku, złota i srebra, brzojary, całe góry beczek koło tak zwanego Schrotamtu — słowem dostatki i bogactwa, których nieobyt z miastem człowiek choćby zamożny właściciel "grodku", wyobrazić sobie nawet nie umiał.

Powala zaprowadził Maćka i Zbyszka do swego domu przy ulicy św. Anny, kazał im dać łóżko obszerne, pościelił ich swym ziomkom, sam zaś udał się na zamek, z którego wrócił na wieczerzę dość późną nocą. Wraz z nim przybyło kilku jego przyjaciół — i używając obficie na winie i mięsie, ucztowali wesoło, sam tylko gospodarz był jakiś zatroskany — a gdy wreszcie, goście porzucili się do domów, rzekł do Maćka:

— Gadatem z jednym kanonikiem, biegłym w piśmie i w prawie, którego powiada, że zniewaga posła to sprawa gardlowa. Proścież tedy Boga, by się Krzyżak nie skarżył...

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

gnąć republikę łacińską od przyjaźnej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i dostarczenia im pod kontrolę Moskwy.

Ostatnie wypadki na Kubie wykazują wedle jakiego wzoru operuje Kreml w takich wypadkach. Po rewolucji zbliżają się agenci czerwoni do zwycięzów rewolucji i zawiązują z nimi "kontakty handlowe", obiecują pożyczki, wymianę towarów i wysyłają swych "ekspertów" i swych "techników", którzy nie są niczym innym, jak tylko szpiegami i wyrotocami prowadzącymi komunistyczną propagandę.

Dlatego jest rzeczą wskazaną, aby Kongres Stanów Zjednoczonych zamiast prowadzić filibusterkę w sprawie murzyńskiej w południowych stanach uchwalił wspólną rezolucję, stającą silnie w obronie praw suwerennych łacińskich republik południowo amerykańskich, którym zagraża nie tylko inwazja militarna, ale co gorsze, inwazja ideologiczna podrywająca spoiście wewnętrzne i wciągająca je w orbitę interesów Rosji.

Taka rezolucja potwierdzająca raz jeszcze doktrynę Monrogo byłaby też upomnieniem dla Castro i jego przyjaciół bratnych, aby nie igrali z czerwonym niebezpieczeństwem, które może poderwać niepodległość dla ludu kubańskiego.

## Obrady Związku Uczestników Pol. Ruchu Oporu

Paryż. (P) — Przy udziale delegatów w Lille, Lmme, Langersart, St. Andre i La Madeleine odbyło się w Lille zebranie Związku Uczestników Polskiego Ruchu Oporu. — Po części sprawozdawczej odbyły się wybory do władz Związku. Prezesem nowego zarządu został wybrany Paweł Poziemski.

Po zakończeniu obrad uczestnicy zebrania udali się na miejscowy cmentarz, gdzie złożyli wieniec na grobie b. towarzysza walk kawalera orderu Virtuti Militari Władysława Cichonia.

## Pożar Zabytkowych Spichrz Nad Brdą

Warszawa. (KAI). — W zabytkowych spichrzach nad Brdą, w Bydgoszczy powstał pożar, który spowodował straty około 10 milionów złotych.

## Senorita



Wzór 1152

Nakrycie na toaletter w kształcie lalki, nie tylko że ochroni toaletter przed kurzem, lecz także posłuży za ozdobę łazienki.

Wzór 1152 obejmuje dokładne wskazówki zrobienia tej lalki. Do zrobienia odzieży dla niej możecie użyć różnych barwnych skrawków materiału, które macie w domu.

Cena wzoru 35 centów. Należy tość prosimy nadsyłać w srebrze lub w zł. ze znaczkami pocztowymi (lecz nie airmail) Z Kanady 20-25c.

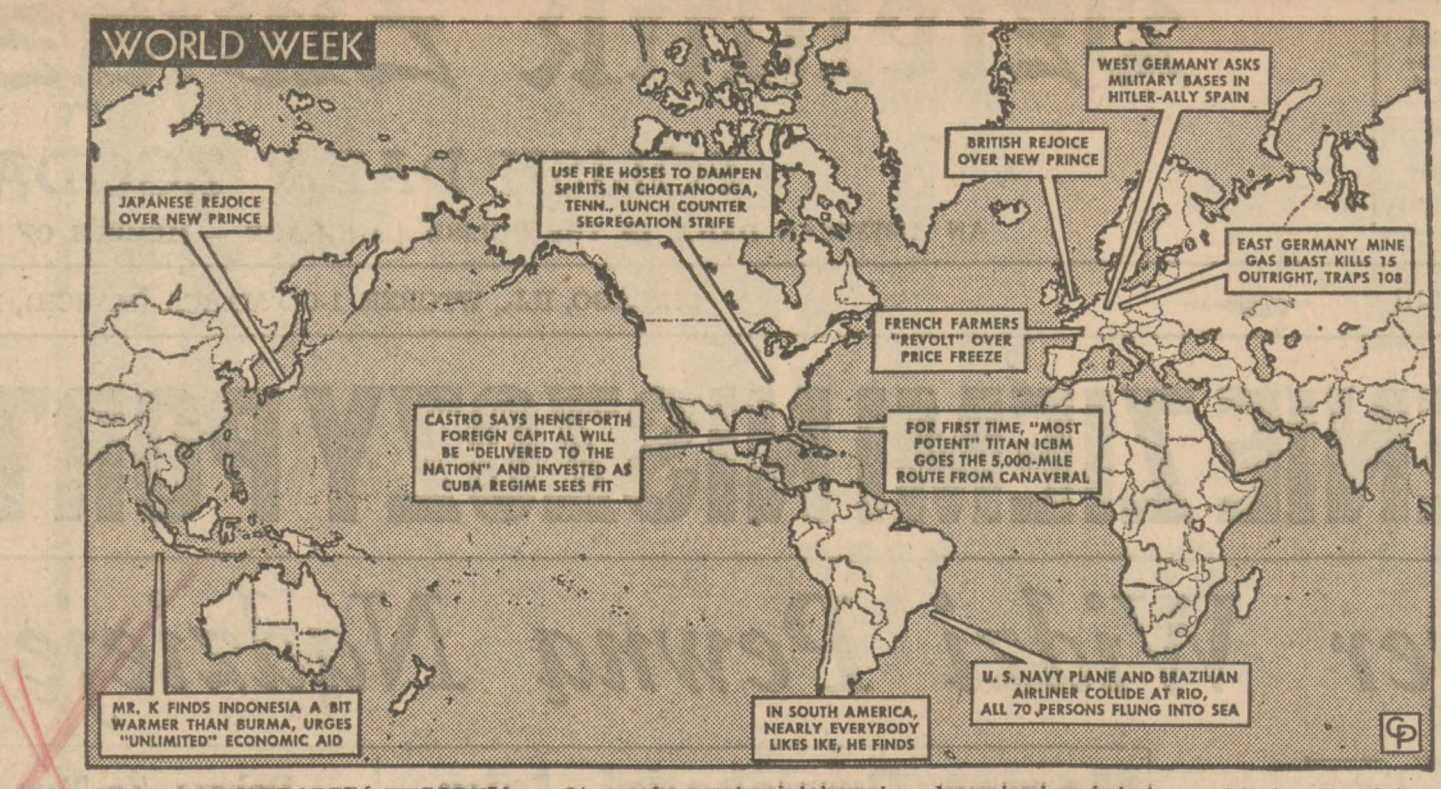
Wytłumacz ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....



PRZEGLĄD WYDARZEŃ TYGODNIA. — Oto mapa z najważniejszymi wydarzeniami w świecie, w ubiegłym tygodniu.

## Rewizjonizm w Kompartii, Określany w Polsce Jako Wróg Nr. 1, Sięga Szeroko

### Nie Ogranicza Sie Wyłącznie Do Zagadnień Politycznych i Kulturalnych, Ale Dotyczy Także Samej Doktryny Marksizmu-Leninizmu

LONDYN. — (EZN) — Rewizjonizm w partii, określany przez władze PZPR jako wróg nr. 1, nie ogranicza się do zagadnień politycznych i kulturalnych. Obejmuje również problemy naukowe, dotyczące samej istoty doktryny marksizmu-leninizmu. Kryzys w tej dziedzinie zarysował się ostatnio szczególnie ostro dzięki wystąpieniom publicznym dwóch wybitnych intelektualistów partyjnych: socjologa Józefa Chałasińskiego i filozofa Leszka Kołakowskiego.

Prof. Chałasiński nie poraz pierwszy sprawia partii kłopoty. Zaraz wstępnie rządów komunistycznych, po 1945 roku, wystąpił z krytyką oficjalnej reformy uniwersyteckiej w kierunku marksistowsko-leninowskim i zalecał zmiany, w których krytycy partii doszukali się tendencji faszystowskich. Został wówczas oskarżony w tygodniku "Kultura" przez S. Jedrychowskiego o herezję doktrynalną. Ale Chałasiński tylko się pokajał, został przez Bieruta przywrócony do łask i przez szereg lat odgrywał czołową rolę jako pogromca "idealistycznych" teorii swego mistrza prof. F. Znanieckiego i jako urzędowy niemal socjolog szkoły marksistowskiej, a więc materializmu historycznego. Po październiku 1956 stworzone dla niego osobny Zakład Socjologiczny przy Akademii Nauk i powierzono mu redakcję nowego kwartalnika "Kultura i Społeczeństwo". Ale właśnie w tym okresie przejściowej odwilży Chałasiński znowu wstąpił na ścieżki "herezji". Naprzód ogłosił we wspomnianym wyżej piśmie studium dowodzące, że eksperyment tworzenia przez komunistów tak zwanej inteligencji ludowej całkowicie się nie uda, inteligencja taka nie powstała, a natomiast ulega rozkładowi inteligencja tradycyjna, zasłużona w budowie nowoczesnej kultury narodowej. To wystąpienie Chałasińskiego wywołało już niepokój i polemikę w partyjnej prasie.

### Filozofia Kołakowskiego

Nie mniej, a może bardziej jeszcze charakterystyczna jest sprawa młodego Leszka Kołakowskiego. Podobnie jak działalność Chałasińskiego, również i publicystyka filozoficzna Kołakowskiego była w okresie stalinowskim jak najbardziej ortodoksyjna. Stalina nazywał Kołakowski wówczas "naszym nauczycielem i wielkim koryfeuszem nauki". Po październiku 1956 Kołakowski stał się czołowym przedstawicielem orientacji rewizjonistycznej w obrębie partii. Za frakcyjne poglądy został już w 1957 roku skarcony przez Gomułkę oraz innych działaczy i pisarzy komunistycznych, którzy zarzucali mu przejście "na pozycje antysocjalistyczne". Ta krytyka nie pociągnęła za sobą jednak represji. Kołakowskiemu ułatwiono podróż i pracę naukową za granicą. A gdy napisał obszerną monografię o Leibnizu, pochwaloną przez filozofów w partyjnych za marksistowską poprawność metodologiczną, zdawało się, że przed Kołakowskim otwiera się droga do dalszej kariery naukowej, tym bardziej, że rewizjonizm został w praktyce przez aparat Gomułki zmuszony do milczenia.

### Prawdziwa Bomba Wybuchła

Ale prawdziwa bomba wybuchła, gdy Chałasiński na Międzynarodowym Kongresie Socjologicznym, odbytym w jesieni ub. roku w Stresie, wygłosił odczyt pt. "Sociology and social mythology in post-war Poland". Ku osłupieniu partyjnych socjologów "towarzysz" Chałasiński w referacie tym — jak pisał prof. T. Szczurkiewicz ("Nowe Drogi" z grudnia 1959) — zawarł poglądy destrukcyjne. "noszące znamiona paskiwu na przemian społeczne w kraju". Oczywiście nie był to paskiw, lecz po prostu zgodne z prawdą przedstawienie upadku nauk socjologicznych w Polsce w tak zwanym okresie stalinowskim, upadku, do którego reszta Chałasiński sam się przyczynił, gdy wystąpił jako zwolennik materializmu historycznego, czyli socjologii marksistowskiej w wersji leninowskiej. O tym upadku pisała zresztą szeroko prasa rewizjonistyczna po październiku 1956 (np. "Po prostu"), stwierdzał ten upadek sekretarz generalny Akademii prof. H. Jabłoński, zapowiadając, że na katedrach dopuszczona będzie również socjologia szkoły niemarksistowskiej. "Błąd" krytyki Chałasińskiego polegał jednak na tym, że wystąpił z nią jesienią 1959, a więc w okresie,

postawą "biażną", tj. za podstawą negatywnej czujności wobec jakiegokolwiek absolutu.

Ale nie o osobiste tendencje światopoglądowe Kołakowskiego — jak najbardziej kontrowersyjne oczywiście — tu chodzi. Idzie o rzecz inną, mianowicie o frontalny atak Kołakowskiego na doktrynę komunistyczną, która — jego zdaniem — należy do podstawy "kapłańskiej", jest obciążona teologicznym dziedzictwem, tyle, że na miejsce Boga postawiła Historię, inny mit, inny absolut, inne "objawienie".

Essey Kołakowskiego wzbudziły oczywiście partyjnych ortodoksów. "Polityka" gomułkowska nazwała Kołakowskiego — już bez metafory — białym, który popadł "w jałową negację wszystkiego, co nowe w stosunkach społecznych" i przez tę negację "obiektywnie sprzyja siłom zachowawczym". "Nowa Kultura" piórem S. Żółtowskiego osądziła, że Kołakowski "odszedł całkowicie od marksizmu na pozycje zasadniczo przeciwnie".

### Kołakowskiemu Grozi Dziś Niełaska

Przewidywać można, że Kołakowskiemu grozi dziś podobna niełaska, jaka spotkała prof. J. Chałasińskiego. Ważniejsze jest to jednak, iż wystąpienie Kołakowskiego ujawniło, że ognisko rewizjonizmu partyjnego nie zostało wygaszone. Świadczy o tym uścisnienie W. Bieńkowskiego, któremu przed dymisją ze stanowiska ministra oświaty skonstruowano rewizjonistyczny artykuł, przeznaczony do opublikowania. Świadczy o tym również nowe relegacje szeregu wybitnych pisarzy komunistycznych z redakcji "Nowej Kultury". Okazuje się, że likwidacja fermentu rewizjonistycznego w partii nie jest rzeczą ani łatwą ani prostą. Wyrównanemu na ogołt marszowi satelickich partii w bloku sowieckim nie dostrzymuje kroku ciągle jedyna PZPR. Wyłame i tworzy chaos w karnym poza nią szeregu. Te anarchiczne właściwości polskiej kompartii sprawiają szczególną satysfakcję innym, posłuszniejszym satelitom, którzy na ostatniej konferencji szefów partii komunistycznych w Moskwie ustalili pp. Ulbrichta z NRD i Nowotnego z Pragi oskarżyli PZPR o "uleganie wpływom dekadentki, zgnieć kultury zachodniej" i o pilotowanie "importu tej zgnilizny do krajów socjalistycznych".

## Dwóch Strażaków Ratuje Kobię z Ognia

Dwóch strażaków uratowało w niedzielę życie 34-letniej kobiety Diny Valentino, rzucając się w ogień w budynku nr. 5742 N. Jersey Gdy straż nadjechała na alarm o ogniu kapitan straży Henry Lomo oraz strażak Raymond Alther na wiadomość od sąsiadów, że w domu ma znajdować się kobieta która mieszka na drugim piętrze, — skoczyli obaj do płonącego domu, znaleźli kobietę nieprzytomną od dymu, leżącą na podłodze w pokoju i natychmiast wyciągnęli ją na zewnątrz.

Kobietę przewieziono do szpitala Swedish Covenant, gdzie określono jej stan jako niezagrażający jej życiu. Szef batalionu 30go Straży Ognio-nej oświadczył, że ogień powstał od przegrzanego pieca na wodę, stojącego na pierwszym piętrze. Szkody od ognia wyniosły około 3,500 dolarów.

## Zgon Zasłużonego Działacza

Paryż. (P) — W Pulversheim w pn. Francji zmarł zasłużony działacz oświatowy — Jan Szuba. Gorący przyjaciel młodzieży i jej opiekun, zjednywał ją dla pracy w zespołach śpiewaczych, teatralnych i harcerskich.

Jan Szuba był prezesem polskiego Koła Śpiewu w Pulversheim.

## Rzucił Sie Pod Pociąg Kolejki

35 lat liczący Robert Olzak zamieszkały pod adresem 2452 Davison ul. River Grove, agent ubezpieczeniowy lecz w ostatnich czasach znajdujący się bez pracy, rzucił się w niedzielę pod pociąg kolejki podmiejskiej na stacji przy Monroe ulicy ponosząc śmierć pod kołami pociągu.

Wypadek ten miał miejsce około godziny 1:10 po południu. Stacja została zamknięta dla ruchu od 1:13 popoł. do godz. 1:30 popoł., celem wydobycia zwłok nieszczęśliwego z pod koł.

Motornicz pociągu Houston Washington, z 4338 Drexel blvd. oświadczył, że w czasie gdy zbliżał się pociąg do stacji Monroe, z poza jednego z filarów wysunął się na pomoc jakiś osobnik, który rzucił się pod pociąg na głowę i rzucił się na szynę. Było już zbyt późno, aby pociąg było można zahamować i nieszczęśliwy człowiek poniósł śmierć na miejscu.

## Wydział Kongresu P.A. Na Stan Ohio Mianował Komitet Polityczny

Cleveland. (Z). — Posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii na stan Ohio, jakie odbyło się w środę 10go lutego w Cleveland zagał i przeprowadził prezes mec. Władysław Dworakowski.

Sekretarz J. A. Żebrowski odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia, który przyjęto w całości poczem przystąpiono do sprawozdań urzędników. Obszerne sprawozdanie przedstawił prezes Dworakowski, a specjalnie dotyczące sprawy odszkodowań dla jeńców wojennych, która to sprawa będzie wkrótce omawiana w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Sprawozdania również zdał wiceprezes p. Bronisław Jaroszewski, wiceprezeska p. Waleria Zbikowska, sekretarz Żebrowski i kasjer M. Długocki, oraz Leonard Wołodko, sekret. korespondencyjny.

W kasie Wydziału znajdują się \$1,381.34.

W sprawie rozestania książki prof. Drzewienieckiego, pt. "Polish - German Frontier" prezes informuje, że będą najpierw wysłane listy do tych osób i instytucji, którym książki będą następnie wysłane.

Podniesiona była sprawa polityki krajowej i niemal wszyscy wypowiadali się za tem, aby Wydział również w polityce wziął udział. Wobec tego prezes mianował Komitet Polityczny, który przed każdymi wyborami przestudiuje listę kandydatów i następnie poleci do zatwierdzenia tych kandydatów, którzy sprzyjają sprawie polskiej, polecając Polonii, aby oddała im swe głosy.

W skład komitetu weszli: Prezes Dworakowski, Z.P. Zakrzewski, B. Jaroszewski, K. J. Zielecki, J. Machnikowski, Stanisław Samek, Józef Ptak, Leonard Wołodko i Mieczysław Długocki.

## Komplet Dla Dziecka PRINTED PATTERN



Wzór 4840

Fartuszek, szorty i dłuższe spodnie. Komplet ten jest stosowny tak dla chłopczyka jak też i dla dziewczynki.

Wzór 4840 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8. Na fartuszek wielk. 6 i na szorty potrzeba 1 1/2 jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘCIEDZISIAĆ CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnij ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Ulica.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

## Konferencja Esperantystów We Wrocławiu

Warszawa. (KAI). — Wrocław — obok Krakowa — należy do najżywiej pulsujących ośrodków esperanckich w Polsce. Stolica Dolnego Śląska jako pierwsza w Polsce urządziła przed kilku laty wystawę esperancką.

Obecnie Wrocław przygotowuje się do projektowanej na miesiąc maj br. międzynarodowej konferencji esperantystów — działaczy pokoju.

## Pomoc Rosji Dla Indonezji Na \$250,000,000

Chruszczow Kończy Dziś 2-Tyg. Podróż Po Indonezji

Dzakarta. (Indonezja). — Premier Rosji Nikita Chruszczow, kończąc dziś swą 2-tygodniową podróż po Indonezji, podpisał z jej prezydentem Sukarno pakt ekonomicznej pomocy, na mocy którego Rosja udzieli Indonezji kredytu na sumę \$250,000,000.

Dalsze punkty tego układu obejmują:

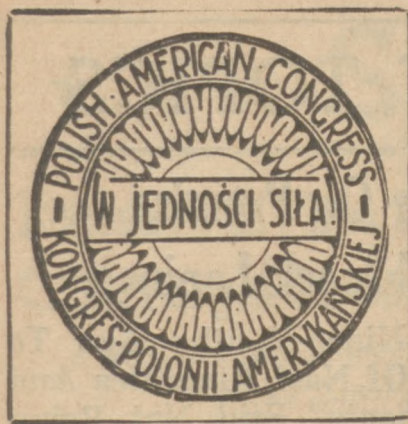
1. Rosja popiera pretensje Indonezji do holenderskiej zachodniej Gwinei;
2. Indonezja popiera w całej pełni plan Chruszczowa o "totalnym rozbrojeniu";
3. Prez. Sukarno złoży trzecią wizytę w Moskwie, najbliższej przyszłości;
4. Indonezja będzie nadal zajmowała postawę "neutralną" w zimnej wojnie, co zdaniem Chruszczowa jest korzystniejsze dla Sowietów, a niżeli dla Stanów Zjednoczonych;
5. Przewidziane są dalsze wielomilionowe pożyczki dla rozbudowy ekonomicznej Indonezji.

Dziś Nikita odleciał do Afganistanu.

## Aresztowano 35 Osób w Austrii Za Akty Antysemityzmu

Wiedeń (UPI). — Policja aresztowała dotąd 35 osób w całej Austrii pod zarzutem działalności antysemitycznej. — Wśród aresztowanych jest 18 nieletnich.





## Dział ★ Kongresu Polonii

### Oświata i Dobroczynność

Działalność Kongresu Polonii Amerykańskiej na przestrzeni piętnastu lat istnienia, rozwijała się trzema głównymi i równoległymi strumieniami: — politycznym, oświatowym i dobroczynnym, jak to podkreślił w swoim referacie do Zjazdu Historyków Polsko Amerykańskich ks. Walerian S. Karcz, generalny sekretarz naszej organizacji.

Ogólny zarys działalności politycznej z wyszczególnieniem najważniejszych tylko dat, podaliśmy w poprzednich dwóch działach Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Dzisiaj uwag kilkoro pragniemy poświęcić działaniom i osiągnięciom kulturalnym i dobroczynnym w okresie piętnastolecia.

#### ĆWIERĆ MILIONA DOLARÓW

Referent stwierdza, że przygotowywane obecnie zestawienia i obliczenia wykazują, iż Kongres Polonii wydał na cele kulturalne z głównej kasy ponad \$250,000.

Suma ta obejmuje wydatki na szereg wydawnictw związanych z historią Polski i z jej współczesnymi zagadnieniami; na pomoc polskimi instytucjom naukowemu zagranicą; na pomoc Polskemu Instytutowi Sztuki i Wiedzy w Ameryce; na drukowanie cennego czasopisma Polish American Studies, na działalność Komisji Spraw Amerykańskich, Kultury i Oświaty, Spraw Gospodarczych, Informacji, Wydawnictw i t. d.

Nieskompletowane jeszcze obliczenia wykazują, że poszczególne Wydziały Stanowe wydały na podobne cele, włączając w to stypendia dla młodzieży polsko-amerykańskiej, blisko \$375,000 w tym samym okresie czasu.

#### SIEROTY I WYSIEDLEŃCY

Kongres Polonii żywo zainteresował się losem polskich sierot, sprawozdanych czasu drugiej wojny światowej z Syberii i przejściowo, skutkiem warunków dyplomatycznych, osiedlonych w Meksyku.

Na roztoczenie opieki nad tymi sierotami Kongres Polonii wydał \$50,000 nie licząc dodatkowych wydatków z ich sprawozdaniem tych dzieci do Stanów Zjednoczonych, ich doświadczeniem i osiedleniem.

Nie mniej znaczącym osiągnięciem w dziedzinie dobroczynności były zabiegi Kongresu Polonii o uchwalenie przez Kongres Stanów Zjednoczonych Aktu zezwalającego na sprawozdanie tu z Europy wysiedleńców wojennych.

Po uchwaleniu tego aktu i podpisaniu go przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Kongres Polonii powołał do życia Komitet Sprawowania Wysiedleńców Polskich do Ameryki, znany urzędowo jako American Committee for the Resettlement of Polish DP's.

Dzięki działalności tego Komitetu, rozwinętej przy biurach Kongresu Polonii Amerykańskiej, ponad 20,000 polskich wysiedleńców sprawozdano do Stanów Zjednoczonych i dopomogono w znalezieniu pracy i osiedleniu się tu na stałe.

#### NA DOBRO POLONII

To były działania ogólne, które siłą rozwijających się wypadków, zajmowały naczelną rolę i zwracały na siebie uwagę społeczeństwa.

W tym samym czasie przeciw Kongres Polonii, szczególnie za pośrednictwem swych Wydziałów Stanowych, prowadził ożywioną i wydajną działalność na dobro naszej polsko-amerykańskiej społeczności.

Działalność ta obejmuje i wyjaśnia Konstytucja Kongresu Polonii Amerykańskiej, w artykule drugim, paragrafie F, gdzie w wyliczaniu głównych wytycznych (Purposes and Objects) czytamy, iż do zadań głównych należy: —

„Opracowanie i stosowanie twórczego programu działalności w Stanach Zjednoczonych, na dobro osób pochodzenia polskiego, w celu wzmacniania wzrostu ich organizacji bratniej pomocy, zawodowych, ideowych i obywatelskich stowarzyszeń, przez popieranie i zabezpieczanie szkół i parafii, które uczą języka polskiego, historii i kultury polskiej, oraz przez popieranie w Stanach Zjednoczonych przemysłu i handlu, prowadzonych przez osoby polskiego pochodzenia, jako też przez uświadamianie społeczeństwa w prawach, przywilejach i obowiązkach obywatela amerykańskiego.”

A więc: —praca nad rozwojem naszych organizacji bratniej pomocy, oraz zrzeszeń kulturalnych, oświatowych, społecznych i obywatelskich wśród Polonii Amerykańskiej; wspieranie szkół wykładających język polski; popieranie przemysłu i handlu znajdującego się w rękach Amerykanów polskiego pochodzenia; dalej na mocy uchwały Rady Naczelnej z Jamestown, Va., z roku 1958 —wspieranie prasy polsko-amerykańskiej, —oto najważniejsze, „wewnętrzne” dążenia Kongresu Polonii, obok wielkich zadań politycznych, których treścią jest dążenie do Polski prawdziwie wolnej i niepodległej, w ramach sprawiedliwego i trwałego pokoju światowego oraz zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych.

#### NA PROGU TYSIĄCLECIA

W tych działaniach kulturalnych, oświatowych i obywatelskich, jakie Kongres Polonii rozwija, obryzmia rolę odgrywa za lat kilka Tysiąclecie Przyjścia Chrześcijaństwa przez Polskę.

To Milenium wieczystych ślubów Polski z kulturą Zachodu wykorzystać musimy na trwałą pożytek sprawy polskiej, oraz ku utwierdzeniu świadomości polskiego pochodzenia wśród młodych naszych pokoleń.

Będzie to okres niezwykle ważny i owocny dla Polonii Amerykańskiej. Bo tylko przez takie uświadamienie młodych pokoleń możemy zapewnić światłą przyszłość polskości w Stanach Zjednoczonych.

I z tych też względów zbliżająca się, Piąta Krajowa Konwencja Kongresu Polonii Amerykańskiej, zwołana na wrzesień do Chicago, nabiera wyjątkowego i szczególnego znaczenia.

## Tow. Promień Nadziei Gr. 1242 Z.N.P. Obchodzi 50-cio Lecie

Tow. Promień Nadziei Gr. 1242 ZNP, jedna z najstarszych grup żeńskich na poludniowej stronie miasta, czyni przygotowania do godnego uczczenia 50-lecia swego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się w dniu 24-go kwietnia br., a rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Jana Bożego o godzinie 10:30 rano. Zbiórka członkini i gości przed kościołem św. Jana Bożego na kilka minut przed nabożeństwem. Po nabożeństwie udamy się wspólnie do sali Łączkowskich przy 51ej i So. Bishop ul., na obiad, jaki będzie podany o godzinie 1ej po południu.

Po obiedzie odbędą się stowos-

ny program jubileuszowy. Upraszamy Brac Związkowy o zarezerwowanie sobie daty 24go kwietnia na naszą uroczystość i o jak najliczniejsze przybycie i poparcie. Dalsze szczegóły odnośnie jubileuszu 50-lecia Gr. 1242 ZNP będą podane później. — Bronisława Rybaczka, prezeska, M. Zielińska, przewod., M. Majdecka, wiceprez., W. Borowicz, sekr. prot.

#### Nasi Rodacy Proszą o Pomoc

Maria Kielkowska, Świętochłowice, ul. Igo Maja 31-4, Polska, zwraca się o pomoc w postaci używanej odzieży dla siebie i 10-cio letniej córki.

## Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okregu 12-go Zw. Nar. Pol.

Do Zarządu Weszły: — K. Buczek-Węgrzyn, Wiceprezeska; Adela Clark, Sekr. i Z. Witkowska, Skarbniczka

Posiedzenie wyborcze Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP, odbyło się w środę 24 lutego w sali p. Z. Witkowskiej pnr. 3314 W. 55ta ul. Posiedzeniu przewodniczyła komisarka p. Maria L. Gierut-Szeląg, a sekretarzowała p. Adela E. Clark.

#### Komisja Mandatów

Pierwszą czynnością było zamianowanie Komisji Mandatów, w skład której weszły następujące panie: — B. W. Leśniak, B. Rybaczka, G. Wesołowska, W. Borucka i K. Budz.

Za Komisję Mandatów sprawozdanie zebrała panna B. W. Leśniak, oznajmiając, że 10 gmin jest reprezentowanych oraz jest 18 delegatów uprawnionych, lecz z tych cztery nieobecne, i dwie Gminy nie nadesłały swych mandatów, a to jest Gmina 34 i 55 ZNP. Dalej Komisja poleca przyjąć następujące delegatki Gmin: — Gmina 2 — B. W. Leśniak; Gm. 23 — Katarzyna Wojtanowicz i Walentyna Borucka; Gm. 39 — Karolina Budz i Katarzyna Modelewska; Gm. 79 — Adela E. Clark; Gm. 80 — Zofia Witkowska; Gm. 87 — Katarzyna Buczek-Węgrzyn; Gm. 123 — Maria Zielińska i Bronisława Rybaczka; Gm. 125 — Anna Korbel; Gm. 139 — Genowefa Wesołowska i Zofia Chmiel i Gm. 143 — Irena Poznańska.

Przyjęcie delegatów odebrała komisarka M. L. Szeląg. Obszerne sprawozdanie ze swych czynności, reprezentacji i odbytych posiedzeń zdały — komisarka M. L. Szeląg; wicepr. K. Buczek-Węgrzyn; sekr. A. E. Clark, i skarbniczka Z. Witkowska.

Za Komitet Zabaw i Sejmiku sprawozdanie zebrała przew. p. Węgrzyn, oznajmiając, że nowo zamianowany Komitet po instalacji przystąpi do pracy w sprawie mającego się odbyć Jubileusz 25-lecia Wydziału oraz Sejmiku, który napewno będzie urządzony z małym programem z okazji 80-letnicy powstania naszej organizacji. Blizsze szczegóły będą podane w odpowiednim czasie.

#### Sprawozdania z Gmin

Sprawozdania zdały: — Gm. 2 — B. W. Leśniak, 23, K. Wojtanowicz; 39, K. Budz; 79, A. E. Clark; 80, Z. Witkowska; 87, K. Węgrzyn; 123, M. Zielińska; 125, A. Korbel; 139, G. Wesołowska, i 143, I. Poznańska. Z powyższych sprawozdań okazuje się, że Gminy po wyborach i instalacjach zabierają się do pracy młodzieżowej i rozwojowej oraz robią już przygotowania do kwesty majowej, ażeby w tym roku kwesta była jak największa, by w ten sposób można przyspieszyć kupno Domu Młodzieżowego Okręgu 12 ZNP.

#### Dwie Prezeski Gmin

Z entuzjazmem i oklaskami została przyjęta wiadomość, że w Gminach 87 i 125 ZNP, zostały wybrane prezesami tych gmin związkowców, co jest dowodem uznania dla pracy pań w ZNP przez pięć meską. Gratulujemy paniom na tak zaszczytnie stanowiska, i mamy nadzieję, że w przyszłości inne Gminy poidą w ich ślady. Prezesem Gminy 87 jest p. Maria Forys, zaś w Gminie 125, p. Helena Zmuda.

Komisarka M. L. Szeląg podała do wiadomości, że dwie delegatki Wydziału Kobiet są na liście chorych i co dopiero powróciły ze szpitala, są nimi: wiceprezeska Gm. 34 p. Rozalia Kogut, i sekr. fin. Gr. 2326 Stanisława Pyra. Wydział tą drogą zasyła im życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Szeroko omawiano sprawę Obozu Młodzieżowego, dla dobra Obozu i Młodzieży oraz pewne uwagi i polecenia na walne zebranie tegoż stowarzyszenia. Przew. Komitetu Imprez i drugi podkomendant Okręgu 1 SWAP, p. W. M. Szeląg, apelował do pań o wzięcie udziału w Bazarze Okręgu 1go SWAP, który odbędzie się w dniach: 17, 18 i 19 marca, w sali Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Część dochodu idzie na zasilenie kasy funduszu zapomogowego przy Okr. 1, a część na odrestaurowanie Domu Weteranów Okr. 1, w którym znajdują schronienie koledzy-inwalidi, którzy nie mają rodzin. Panie K. Wojtanowicz i B. Rybaczka odpowiedziały na apel przez zakupno książeczek premiowych.

#### Wybory

Do załatwienia mniej ważnych spraw, przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1960. Wyborów, bondy, data i sala posiedzeń pozostały te same, a to jest 4ta środa miesiąca, sala p. Z. Witkowskiej, pnr. 3314 W. 55ta ul., godzina 7 wieczór.

Na odpowiedni wniosek zamieniono komisję mandatów na komisję wyborczą, w skład której weszły: B. W. Leśniak, B. Rybaczka, G. Wesołowska, W. Borucka i K. Budz.

Przez aklamację wybrano następujące panie: — wiceprezeskę p. K. Buczek-Węgrzyn; sekr. p. A. E. Clark; skarbn. p. Z. Witkowska; reszta Pań stanowi Dyrekcję Wydziału Kobiet.

Nowe sprawy — odnowiono członkostwo do Kongresu Polonii; delegatki są komisarka M. L. Szeląg i sekr. A. E. Clark.

Delegatki na Walne Zebranie do Stow. Obozu Młodzieżowego, które odbędzie się w niedzielę 6 marca w Cicerio, wybrane zostały panie — M. L. Szeląg, Z. Chmiel, B. W. Leśniak, B. Rybaczka i K. Modelewska.

Przyjęto zaproszenie na instalację do Wydz. Kobiet Okręgu 13 ZNP, na Sejmik Okręgu 12 ZNP; na Złoty Jubileusz Grupy 1242 ZNP i 1178 ZNP. Grupa 2326 ZNP obchodził swój jubileusz 35-lecia w niedzielę 24 kwietnia.

Poszczególne stałe komitety będą zamianowane na przyszłym posiedzeniu. Upraszają się Gminy 34 i 55 aby łaskawe były nadesłać na ręce komisarki nazwiska delegatów i Gmin tak, ażeby i one były załączone do komitetów.

Następne posiedzenie odbędzie się o jeden tydzień później, t. j. 30 marca br. Posiedzenie to będzie połączone z instalacją nowych urzędników, na którą zapraszamy urzędników ZC na czele z wiceprezeską p. Franciszką Dymek, komisarką Okręgów 12 i 13, komisarką Okr. 13 oraz pp. prezesów Gmin przynależnych do Okręgu 12-go ZNP.

Posiedzenie odbędzie się punktualnie o godzinie 7 wieczór, zaś o godzinie 8 instalacja. Prosimy panie delegatki o punktualność.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że pracownicy w tym roku będą jeszcze więcej owocniejsi, a co do Kontestu Werbunkowego, to Wydział napewno nie da się wyprzedzić, mając z powrotem na krótkie przerwie jedną z dzielnych w pracy rozwojowej, p. Karolinę Budz, jako organizatorkę; wierzymy, że praca rozwojowa z jej doradą pójdzie naprzód.

Na tym wyczerpały się sprawy i p. Komisarka odczytała posiedzenie do środy 30 marca, — Maria L. Gierut-Szeląg, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Na zakończenie p. Komisarka złożyła podziękowanie za tak naprawdę piękne posiedzenie, szybkie załatwienie spraw i wybór urzędników, dalej prosiła panie, ażeby w jej imieniu złożyły podziękowanie swym Gminom, za tak świetny wybór delegatów do Wydziału Kobiet, i że wierzy, że

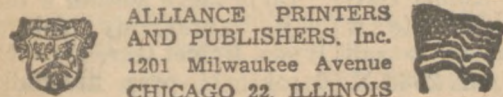


# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid  
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



Wysyłany przez Pocztę w Chicago	Wysyłany przez Pocztę w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko	Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW	DO INNYCH KRAJÓW	DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (year) \$22.00	Rocznice (year) \$20.00	Rocznice (year) \$20.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 7.50	Kwartal. (3 mos.) 7.50

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c  
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief  
J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Telephone to City Editor before 8 A.M. BRUNSWICK 8-8707

Rekopiesy i fotografie Redakcja nie zwraca.

## Kłamstwa Niemieckie w Prasie Amerykańskiej

W prasie amerykańskiej pojawiają się od czasu do czasu wiadomości bardzo ujemne o Polsce, które pochodzą z gazet niemieckich. Wiadomości te są najczęściej bezcelnymi kłamstwami niemieckich agencji, obliczonymi na szkalowanie Polski w opinii świata zachodniego.

Niedawno przeszła przez łamy prasy amerykańskiej taka wiadomość—kłamstwo podane w Bonn o rzekomych "ustawicznych bójkach" na weselach w Polsce.

Przed dwoma dniami natomiast gazety amerykańskie opublikowały podobny niemiecki fabrykat—kłamstwo wzięte z gazet w Wiedniu. Mianowicie prasa w Wiedniu opublikowała wiadomość, że w Polsce panuje obecnie tak wielkie pijaństwo, iż Polacy przepijają dziennie wódki za sumę 10 milionów dolarów. Wiadomość dalek jest od prawdy, że w Polsce jest w każdym innym kraju. Zapewne jest ono mniejsze na głowę ludności od pijaństwa w Stanach Zjednoczonych, bo Polska jest krajem biednym, więc masy ludności z trudem mogą się wyżyć w systemie komunistycznym, gdzie główną troską człowieka jest zdobyć kawałek chleba. Jest prawdą, że w Polsce były ostatnio i są nadal trudności w zaopatrzeniu w mięso.

W takiej sytuacji podanie wiadomości na cały świat, że Polska przepija dziennie wódki za 10 milionów dolarów było strasliwą przesadą jakiegos niemieckiego pisarza paszkwiliów propagandowych, który nie miał zielonego pojęcia, co to jest suma 10 milionów dolarów w polskich warunkach.

Ten fabrykant kłamstw szkalujących Polskę nie zdawał sobie zapewne sprawy z tego, że zmyślając sumę 10 milionów dziennie na wódkę w Polsce, tym samym napisał, że Polska wydaje rocznie na samą tylko wódkę fantastyczną sumę 3,650,000,000 dolarów. Polska musiałaby być zatem krajem miodem i miodem płynącym, aby mogła sobie pozwolić na tak fantastyczny wydatek na samą tylko wódkę.

Dziwić się tylko należy, że ludzie inteligentni w Redakcjach amerykańskich przepuszczają takie głupie amerykańskie o Polsce ze źródeł niemieckich, których fałsz na miejscu można przeczyć przygwoździć prostym, zdrowym rozsądkiem.

Prasa amerykańska powinna polegać na wiadomościach swych korespondentów w Polsce, a nie przedrukowywać niemieckich fałszów.

## "Wiatr Zmian" w Afryce

Podróż po Afryce brytyjskiego premiera MacMillana została uznana przez koła polityczne Londynu za pełny sukces. Premier MacMillan prawie nazajutrz po wylądowaniu w Afryce zachodniej użył zwrotu, że "wiatr zmian" powiał na lądzie afrykańskim. Powiedzeniem tym utworzył sobie drogę niemal we wszystkich ośrodkach afrykańskich, chociaż tu i ówdzie nacjonalistyczne organizacje murzyńskie w kontrolowanych przez Wielką Brytanię terytoriach afrykańskich domagały się ściślejszego nadzoru polityki i szybszego nadania tym terytoriom niezależności politycznej. W Londynie natomiast odezwały się głosy zaniepokojenia i to w jego własnej partii. Lord Salisbury, dawniej szara eminencja w kierownictwie Partii Konserwatywnej, popisał się listem do prasy, w którym zarzucił premierowi odejście od dotychczasowej obowiązującej linii w sprawach afrykańskich.

Najtrudniejszą sytuacją oczekiwała MacMillana w południowej Afryce. MacMillan wyszedł z tej próby obronną ręką. Nie zobaczył się wprawdzie z przywódcami ludności murzyńskiej. Jego otoczenie złożyło odpowiedzialność za to na rząd Południowej Afryki. Ale parlamentowi w Cape Town MacMillan powiedział wyraźnie, że "narodziny

świadomości narodowej są faktem politycznym" i że trzeba się do tego dostosować. Słowa te zostały zrozumiane jako zasadnicza krytyka polityki "wyodrębnienia" i aby nie pozostawić najmniejszej wątpliwości w tej mierze cała prasa brytyjska tak tą sprawę ujęła.

W czasie niedawnej kampanii wyborczej w Anglii, Partia Pracy z problemu Afryki zrobiła jedno ze swych naczelnnych haseł wyborczych. Jak nieraz już bywało w przeszłości konserwatyści po prostu przejęli program swych przeciwników i realizują go na własny sposób.

## Kolektywizacja Rolna w Bloku Sowieckim

Z konferencji przywódców komunistycznych w Moskwie, zwołanej dla omówienia problemów rolnych w bloku sowieckim, niewiele dotąd przeniknęło nazewnątrz. Jak wynika z ogłaszanych obecnie cyfr, rok ostatni nie przyniósł dobrych rezultatów produkcji rolnej w żadnym kraju tego bloku. Odpowiedzią na niepowodzenia na odcinku rolnym w państwach o ustroju komunistycznym jest dalsze forsowanie kolektywizacji. Od dłuższego już czasu akcja ta prowadzona jest intensywnie na terenie Węgier. W Czechosławacji zaś wykonane zostały plany pełnej kolektywizacji i łączenia istniejących gospodarstw kolektywnych w większe zespoły według wzorów sowieckich. Dotąd jedynie Bułgaria osiągnęła pełny program w tej dziedzinie i jej struktura rolna nie różni się obecnie od sowieckiej.

Ciekawe są dane stopnia kolektywizacji w poszczególnych krajach Europy Środkowej. Sektor socjalistyczny gospodarki rolnej — kolektywne spółdzielnie i państwowe gospodarstwa — stanowi obecnie w Albanii — 77 procent ziemi uprawnej, w Bułgarii — 94 proc., w Czechosławacji — 84 proc. w Niemczech wschodnich — 52 proc., na Węgrzech — 57 proc., w Rumunii — 72 proc., a w Polsce zaledwie 13 procent.

Z zestawienia tego można by oczekiwać, że najwyższe rezultaty w produkcji rolnej powinna mieć Bułgaria. Tymczasem z cyfr dopiero ogłoszonych za rok 1959 okazuje się, że zarówno pod względem zbóż, jak i pogłowia zwierzęcego cyfry są niższe niż przed wojną, z wyjątkiem trzody chlewnej i kur. W tych dwóch wypadkach cyfry zaś są o wiele niższe niż przewidziane w planie.

Tak więc praktyczne rezultaty raz jeszcze potwierdzają, że kolektywizacja jest pięta achillesowa systemu komunistycznego.

## Potęga Ciemnoty

Łódzkie "Odgłosy" niezmordowanie walczą z ciemnotą i zabobonem szorującym się w największym mieście przemysłowym Polski. Dowiadujemy się, że na ogłoszenie wróżby napłynęło ponad 500 listów z prośbami o poradę w różnych sprawach życia. Pismo załamuje ręce nad tą "potęgą ciemnoty" i domaga się wytrwania rozpalonym żelazem jej ognisk.

Ale z samego artykułu "Odgłosów" widać, że ich żądanie jest nieco przedwczesne. Bo oto wśród piszących znalazła się pewna kobieta 30-letnia z dwójkiem dzieci zwracająca się o wróżbę czy przysnane jej przez sąd alimenty wreszcie otrzyma.

Wydaje się, że byłoby lekkomyślnością wyrywać się czarnej magii, dopóki w "naukowo zorganizowanym państwie" nie zostaną stworzone inne metody odczytywania z tajemniczej księgi przyszłości takich spraw jak to, czy znajdzie się w Polsce siła zdolna wyegzekwować prawomocny wyrok sądu.

## Wyróżnienie

Warszawska "Nowa Kultura" podaje, że w ankiecie rozpisanej przez angielskie czasopismo "Film and Filming" brytyjscy krytycy filmowi uznali Andrzeja Wajdę za "najwybitniejszego reżysera w 1959 roku". Na ustalonej przez nich liście najlepszych filmów roku "Popiół i diament" zajmuje drugie miejsce po angielskim filmie "Room at the top".

Pokaz filmu "Popiół i diament" został zakazany w Polsce!

## Karne Baraki

Reżim buduje na peryferiach Warszawy 10 baraków, do których przekwaterowani będą "niesumieni dozorczy i lokatorzy" ze stolicy. Informując o tym, "Życie Warszawy" podaje, że przeprowadzono już "pierwsze karne przekwaterowanie".

Administracja warszawskich budynków — pisze cytowany dziennik — postanowiła "dobrać się do skury lokatorów bezmyślnie dewastujących mieszkania".

W tym celu przeprowadzane są przeglądy mieszkań. "W bardziej drastycznych wypadkach lokatorzy — wandale będą karnie eksmitowani do baraków". W pozostałych lokatorzy na własny koszt przeprowadzić muszą naprawy.

"Jeśli lokator będzie uparty, wówczas administracja go wyręczy, obciążając kosztami remontu pensję." Dzielnicowe zarządy — kończy "Życie Warszawy" — ustaliły już cennik napraw lokatorskich.

## WIÓRA SPOD PIÓRA

ZNAK

Wszyscy się cieszą! Wojna się skończyła! Niemcy przegrali! Hitler już nie żyje! Wojna jest straszna! Każdemu niemiła! Wiele domów w gruzach... dużo serc nie bije...

Teraz popatrzmy co z tego wynika. Niemcy produją w produkcji, eksportie. Ślady po wojnie? Gruz? Wszystko znikło.

Statki niemieckie w każdym świecie porcie!

A tu, w tym kraju — swastyki na murach! Godło Hitlera! Szatańskie ludzkości! Strasznych Nazistów w brunatnych mundurach, Co siekli, mordowali w swej szalonej złości!

Znak ten nam, Polakom, zawsze przypomina

Czas okupacji, śmierci, męczeństwa, płaczu...

Czas inenawści, dnia, co się zaczynał

Wyciem samolotów, bomb huk... hałasu...

Znak ten — tupot butów po warszawskim bruku!

Znak ten — to plakaty z nazwiskiem kochanej!

To śmierć bohaterów wśród granatów huk!

To płacz dziecka Polski, sieroty nieznanej!

Znak ten — to Oświęcim, Majdanek i inne!

Znak ten — to łapanki i palenie w Ghcie!

Dziś on w Ameryce tak wygląda dziwnie...

Znów mówi się o nim i pisze w gazetach!

Niech razism w haniebnej zostanie przeszłość!

O swastykach więcej niech nie mówią w świecie!

Niech wreszcie zaświeci nam słońce wolności!

I niech dziś z ufnością patrzy w przyszłość dziecie!

Hanka Czarniecka

## CZARNA ŚMIERĆ ZANIKA

W tym roku liczba zmarłych na dżumę nie przekroczy prawdopodobnie 150. Jest to najniższa cyfra w historii Czarnej Śmierci.

Najstraszliwsza epidemia dżumy nawiedziła Europę w 1937 roku, przywleczona ze Wschodu. Pochłonięta wówczas cała ludność kontynentu europejskiego. Do końca XIX wieku miała jeszcze nie raz dać znać o sobie, ale nigdy już z pierwotną siłą.

W 1894 roku, kiedy rozpoczęła się ostatnia z największych epidemii w skali światowej, odkryte zostały lasenckie dżumy. Ale medycyna była jeszcze wówczas wobec nich bezsilna. Promień nadziei pojawił się wraz z wprowadzeniem w latach 30-tych leków sulfamidowych. Później skuteczne okazały się niektóre antybiotyki, m. in. streptomycyna. Lekarze mają też dziś do dyspozycji środki zapobiegawcze — serum oraz szczepionki. Mimo to — nie ma gwarancji, że nigdy już ludzie nie zostaną zagrożeni epidemią dżumy. Dlatego stała się ona dziś rzadkością — nie wiadomo. Wielu lekarzy sądzi, że w ciągu wieków człowiek — jako gatunek — nabył pewną naturalną odporność.

Dotychczasowe metody leczenia i zapobiegania dżumy są jeszcze dekle do doskonałych. Zarazki dżumy przenoszą pchły ze szczurów na ludzi, zapobieganie polega głównie na tepieniu szczurów i pcheł. Ostatnio uczeni pracują nad biologiczną metodą kontroli, starając się znaleźć pasożyta, który by atakował i niszczył pchły.

W PARKU

— Ty masz siostry?  
— Mam, a ty masz?  
— Nie...  
— A to kogo bijesz?

SEN ZIMOWEJ NOCY

W srebrzystej nieba poświacie Gwiazdy lśnią jak diamenty. Ziemia w śnieżno-białej szacie, Świat w zimową baśń zaklęty!

Poprzecz mroźne jasne dale, Poprzecz skute lodem rzeki, Podmuch zimy szedł wytrwale Jak co roku — jak przez wieki.

W stołcu lśnią blaskami tęczy Puchy śniegów hen, ku górze, Biel na szczytach — biel w przeleczy, Czar i piękno jest w naturze!

W śnie zimowej, mroźnej nocy, Złoty szlak gwiazd roziskrzony; Biel błękitem bije w oczy Od śnieżystej górskiej strony.

Srebrny księżyc zadumany Zbladł i stracił na swej moce. Świat w biel ciszy zasłuchany. W śnie zimowej jasnej nocy.

Zofia Hryniewicz



PREZYDENT EISENHOWER W ARGENTynie. — Oto zdjęcie prezydenta Eisenhowera w czasie pobytu jego w Argentynie. Obok — prezydent Argentyny, Arturo Frondizi. Przyjazd Prezydenta do stolicy tego kraju miał wstępnie dramatyczne napięcie. Prezydent musiał przelecieć w helikopterze ponad grupą "peronistów." Wśród grupy pojawiły się nawet groźące pięści, podniesione w górę. Jednak później wjazd Prezydenta w ulice miasta odbył się w niezwykle przyjaznej i wprost entuzjastycznej atmosferze.

## Co Życie Niesie

Zaczarowane Koło:—Im Więcej Samochodów, Tym Powolniejszy Jest Ruch w Naszych Miastach

Jednym z bezpośrednich skutków rosnącej z roku na rok powodzi samochodów w miastach jest stały spadek szybkości ruchu ulicznego.

Jest to paradoks albo zgoła niedorzeczność, że im więcej przybywa środków, których przynajmniej być powinno, tym wolniej mogą się one poruszać. A tymczasem przemysł samochodowy czyni wszystko, aby nowe wozy mogły rozwijać coraz większą szybkość.

Wydany niedawno specjalny numer tygodnika "The Architects Journal" między innymi stwierdza, że ruch na ulicach Londynu w godzinach szczytu jest dziś wolniejszy, niż za czasów konnych omnibusów.

Komunikacja miejska znalazła się w błędnym kole, gdyż wolniejszy ruch transportu pociąga za sobą potrzebę większej ilości środków transportowych, co z kolei powoduje dalszy spadek szybkości.

Wynikające stąd straty sięgają kolosalnych kwot. Zostają one oszacowane w Anglii na co najmniej pół miliona funtów za okres tylko 1957 roku, z tym, że w dalszych latach suma ta będzie wzrastała o 14 procent rocznie.

Obliczenie obejmuje tylko takie pozycje, jak większy rozchód paliwa, przedwczesne zużycie maszyn, zabór oraz stracony czas pasażerów. Nie uwzględnia natomiast strat na skutek wypadków samochodowych, których ilość wzrasta w miarę nasilenia ruchu ulicznego.

W związku z zatłoczeniem ulic niewspółmierną do ich pojemności ilością samochodów występuje charakterystyczne zjawisko walki o miejsce na jezdni między transportem publicznym i indywidualnym.

Przewóz 60 pasażerów trolejbusem i około trzy-czwarte osób samochodami osobowymi wymaga tej samej przestrzeni ulicznej Londynu, gdzie 70 tysięcy osób dojeżdża do pracy własnymi samochodami blokując wszystkie ulice i utrudniając przewóz pozostałego miliona pracowników środkami transportu masowego.

Stale pogarszające się warunki podróży autobusu są sprawą, że coraz więcej ludzi zaczyna jeździć samochodami lub motocyklami. W ten sposób przebiega proces stopniowego wypierania transportu publicznego przez transport indywidualny.

Samochód osobowy już prawie całkowicie zapanował na jezdniach w Stanach Zjednoczonych, gdzie każda rodzina i prawie wszyscy dorosli posiadają własne wozy, których używają jako jedynego środka lokomocji.

W odpowiedzi na trudności komunikacyjne opracowano w Ameryce 12-letni plan rozbudowy dróg, którego realizacja rozpoczęła się w 1957 roku.

Ogólne koszty przewidzianych robót wyniosą około 100 miliardów dolarów, przy czym blisko połowa tej sumy ma być wydana na drogi w miastach.

Los Angeles stanowi typowy przykład miasta, którego plan jest całkowicie podpo-

## TIMELY TOPICS

### Germans Shirking On Promise Given To Ravensbrueck Lapins

Pensions Promised Nine Months Ago To Crippled Victims Of Nazi Atrocities And "Medical Experiments" Still Not Being Granted

(continued)

A special meeting of the American committee was held to consider the disposition of the \$27,000 check. Since all medical expenses had been met, it was decided to turn the entire check over to the Polish Ladies. In turn, the Ladies said they did not wish acceptance of the check to foreclose or compromise in any way their basic claim for pensions and compensation. A decision was then made to put the money in escrow and press forward with the main request.

This decision was communicated in a letter thanking the German Embassy for its contribution. The medical records of the eight remaining Lapins were forwarded as requested. In addition, the letter expressed gratification that the Bonn government was giving urgent and renewed consideration to the basic claims.

All this transpired nine months ago. The Ladies returned to Poland; the German Embassy has not been heard from since. Repeated letters to the German Embassy have gone unanswered and unacknowledged. Even on the relatively small matter of the \$8,000 which had been promised on receipt of the medical records, not a word or sign has been given.

This is where the matter now stands. It is difficult for us to believe that your government was willing to take action only when prominent attention was focused on the original crime, as happened when the Ladies visited Washington. It is also difficult to believe that your government, again prosperous and powerful, intends to keep alive the old injustice. We are not in a position to answer these questions. You may wish to press the matter.

SUBJECT: Chronological Outline of Steps Taken by the Ravensbrueck Ladies and Groups Acting on Their Behalf to Obtain Identification from the Federal Republic of Germany.

July 26; Cabinet of the Federal Republic passed the following resolution:

"In consideration of the moral duty incumbent upon it, the Federal Government is prepared, in special cases of need, to afford practical assistance also to such surviving victims of experiments on human beings now living abroad and persecuted on grounds of race, religion, opinions of political convictions, as are ineligible for reparation under the compensation laws in force in the Land of the Federal Republic..."

...Victims of experiments on human beings who are ineligible for reparation on other grounds shall not be denied assistance if their health has been permanently impaired through gross disregard of human rights."

The Human Rights Division of the United Nations received this same year and transmitted to

(to be continued)

Bonn, twelve dossiers of Polish nationals, victims of Nazi medical experiments at the women's concentration camp of Ravensbrueck. No action was taken on these cases by the Federal Government.

1956

A revised and improved Federal Compensation Law, the so-called BEG, was enacted by the Federal Government. Under this law only a select group were entitled to payments. Members of a Resistance movement were excluded—in direct violation of previous pledges made to Allied authorities by the Federal Government.

1957

ZBOWID, a Polish Resistance Veterans' organization, called together a special commission consisting of: Professor Dr. Jan Olbrycht, Dean of the Medical Division and Director of Legal Medicine at the Cracow Judiciary; Professor Dr. Karl Micheida Director of the first Surgical Clinic of the Medical Academy, Cracow; Dr. Josef Bogusz, Director of the Surgical Clinic, Cracow; and Dr. Jan Sehn, Director of the Institute of Judicial Appraisal, Cracow.

The Commission, basing itself on the documents gathered by the Commission for German War Crimes in Poland (which had examined all the Polish women victims in 1946), re-studied the 53 cases individually from both the clinical and medical standpoints. Their findings were taken by Dr. Sehn and Dr. Adam Zaharski, legal advisor to ZBOWID to Bonn and presented to Advisors Schulthe and Koppe, Ministerial Dr. Blessin, Director of the Division and Commentator of the Compensation Law, and an unknown delegate from the Foreign Ministry. Basing their appeal on the 1951 Cabinet decision, the two men asked the Federal Government for compensation.

The Germans replied that money was not the problem; the real stumbling block lay in the fact that there were no diplomatic relations between Poland and the Federal Republic; difficulties of monetary exchange precluded payments. The Polish representatives then proposed that, until such time as diplomatic relations were established, the matter be handled by the International Red Cross. The Germans replied that this decision would have to be made by the Ministry of Foreign Affairs. The Germans gave ZBOWID representatives 9-page questionnaires to be filled out by each of the Ravensbrueck Lapins.

In November the delegates returned to Bonn and presented the questionnaires to the Ministry of Finance. The Ministry of Foreign Affairs flatly rejected the International Red Cross proposal. However, they explained that this was not to be construed as a refusal of the Victims' claims.

(to be continued)

## the history of the "RULING CLASS"

or... rulers of history have not ALL been kings



IN THE MIDDLE AGES THE CHIEF SOURCES FOR WRITTEN MATTER WERE THE CLOISTERED MONKS. THEY PAINSTAKINGLY HAND-LETTERED VOLUMES OF RELIGIOUS AND HISTORICAL WORKS... AND THEY HAND-RULED REAMS OF PARCHMENT SCROLLS. THEY WERE INDEED "RULERS" WITHOUT KINGDOMS.

LATER, RULING MACHINES, CONSISTING OF ROWS OF INKED PENS OR DISCS, WERE USED TO APPLY RULED LINES TO CONTINUOUS ROLLS OF PAPER.



TODAY'S NEW "RULER" IS HIGH-SPEED, ACCURATE AND ELIMINATES THE CONTINUOUS-LINE OPERATION OF THE RULING PENS. NOW IT IS POSSIBLE TO PRODUCE NOTEBOOK FILLER PAPER WITH A PRE-PRINTED NAME FRAME FOR NAME, SUBJECT AND DATE... AND THE LEFT AND RIGHT MARGINS ARE WITHOUT LINES, LEAVING CLEAR SPACE FOR INDIVIDUAL NOTATIONS.

37-letni Jan Stefanik zemdlał w sobotę i upadł na chodnik w czasie usuwania śniegu z przed swego domu pnr. 6647 Bishop ul. Aparat tlenowy strażnicy pożarnej przywrócił mu przytomność a potem ambulans zawiadził go do szpitala Woodlawn.

D. COURTESY OF HESKON TABLET & SHEPHERD CORPORATION



# ★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

## Kozera F. H. Fires 2,792 In PNA C. 39; Pargulski, Jaskowski Star

Pawlikowski, Korzyniewski And Bruce Tomsa Also Outstanding

STANDINGS	W.	L.
Chud's Fashions	43	26
Krzeminski Bros.	44	31
Mike's Beauty Salon	40	35
Johnny Patka	39½	35½
Town of Lake Utilities	39	36
Kozera Funeral Home	39	36
Stozek Milk Service	38½	36½
Nawrot Paints	37	38
Urbanek's Chapel	37	38
Matelski Realty	36	39
Maluta Liquors	35½	39½
Joseph Krupa	35	40
Kwak Furniture	34½	40½
Quarlet Tap	32	42
E. Z. Waste Material	32	43
Kosciuszko Hall	31	44

A 2,792 scratch series featuring a 620 by Pawlikowski and a 616

## Hawks Take Fourth Place; Clip Wings; Hull Ties Horvath

Bobby Hull's point surge may bring the Chicago Black Hawks their first National Hockey League scoring champion since Max Bentley's double in 1946 and 1947.

The stocky southpaw shooter scored two goals and an assist Sunday night in the Hawks' 5-2 victory over Detroit that moved Chicago into sole possession of fourth place in a late drive for the final Stanley Cup playoff berth.

Hull's three points carried him into a first place tie with Boston's Bronco Horvath in the scoring parade. Each has 73 points.

Murray Balfour and Pierre Pilote gave Chicago a 2-0 first period lead and the Hawks upped the mark to 4-1 in the first three minutes of the second stanza on goals by Earl Balfour and Hull, Chicago virtually warped it up as Hull got his second tally with less than 30 seconds gone in the final period.

Toronto went on a three-goal binge in the third period to defeat New York, 5-3, and eliminate the Rangers from the playoffs.

## Crown S.S. And Niemiec Share Lewis Jr. Lead

STANDINGS	W.	L.
Crown Service Station	43	32
Niemiec Tavern	43	32
Moskal Caterer No. 2	41	34
Old Style Lager	41	34
Shelley Steel Corp.	39	36
Arm-Wol S. S.	39	36
Young Polka Tavern	38	37
Moskal Caterer No. 1	26	49

Crown Service Station shaded Shelley Steel Corp. twice last Tuesday night at Lewis Bowl to continue in a first place deadlock in the Lewis Jr. Handicap Keg which scored a 2 to 1 decision at the expense of Arm-Wol Service of snapping the latter's winning streak at 4 straight.

Nick Bratt fired a 555, Fred Spears 522 and Frank Gimise 510 Stan Czerski 509 for Shelley, Ed Pawelek 525 for Niemiec, and Walter Kozielec 493 for Arm-Wol. Bob Meda's 543 netted Old Style Lager a pair over Moskal Caterer No. 1.

Moskal Caterer No. 2, with Bruno Dankowski posting a 548, Ed Karol 510 and Ed Wasniewski, Bob Demming and Casey Swiatek 504 apiece, annexed 2 from Young Polka Tavern, which showed a 515 by Joe (Red) Siers.

**CROWN SERVICE STATION:** F. Gimise 510, J. Healy 449, B. Dalke 448, F. Spears 522, N. Bratt 555.

**SHELLEY STEEL CORP.:** W. Majkczak 416, J. Moskal 493, S. Czerski 509, G. Watrach 538, B. Markes 439.

**ARM-WOL S. S.:** J. Mazur 458, L. Jaster 456, C. Siwek 369, J. Micek 401, W. Kozielec 493.

**NIEMIEC TAVERN:** R. Niemiec 482, E. Pawelek 525, M. Diak 466, B. Warkne 460, L. Wyse 471.

**OLD STYLE LAGER:** J. Starczowski 467, H. Scialitzki 430, J. Russo 463, B. Meda 543, D. Dreyer 436.

**MOSKAL CATERER NO. 1:** D. Slika 417, E. Kozakiewicz 452, S. Kartesky 435, B. Meller 451, S. Gindin 395.

**MOSKAL CATERER NO. 2:** E. Wasniewski 504, B. Demming 504, C. Swiontek 504, Bruno Dankowski 548, E. Karol 510.

**YOUNG POLKA TAVERN:** A. Bronzage 390, P. Mika 403, B. Mur 445, J. Siers 515, R. Czajkowski 470.



IN CASE you haven't seen one of those Winter Olympics gold medals, Carol Heiss shows you hers, for winning first place for the U. S. in women's figure skating at Squaw Valley, Calif.

by Korzyniewski, was instrumental in pacing Kozera Funeral Home to a trio of Council 39 PNA Keg loop wins over Krzeminski Brothers last Tuesday at Woodmac Lanes, Cichon shot 579 and Kozowski 564 for Krzeminski. Jaskowski's 625 netted E-Z Waste Material a pair at the expense of Krupa Halls, who featured a 551 by Blake. Mike's Beauty Salon rallied to nip Stozek Milk Service, 2 to 1, behind a 601 by Bruce Tomsa and a 579 by Elmer Tomsa. Joe Sichecki posted a 575 for Stozek Milk.

W. Pargulski fashioned a 245-634 in sparking Quartet Tap to a shutout over Matelski Realty. Kowalczyk blasted a 572 for the losers.

Nawrot Paints whitewashed Kwak Furniture on a 580 by Ed Ucho, a 574 by Hank Studel and a 570 by J. Fikes. F. Kwak tossed a 543 for the victims.

Town of Lake Utilities shaded Urbanek Funeral Chapel, 2 to 1, when J. Paczynski recorded a 562. Karkula shot 574 for Urbanek.

Johnny Patka Funeral Home captured a pair from Kosciuszko Hall thanks to a 553 by R. Podgorny, Nick Lahn rolled 542 for Kosciuszko.

A 592 by Ed Spevak and a 585 by J. Bilek enabled Chud's House of Fashion to trim Maluta Liquors in 2 out of 3. Kisicki notched a 540, and Suchovsky 556 for Maluta.

**KRZEMINSKI BROS.:** Cichon Ucho 539, Galica 543, Kozowski 564, Krzeminski 521.

**KOZERA:** Korzyniewski 616, Kotwosinski 512, Kozera 514, Pawlikowski 620, Gastor 530.

**KRUPA:** Cassidy 547, Blake 551, Kasperki 485, Nawojki 541, Marshall 505.

**E-Z WASTE:** Stronczek 491, Zwyarcz 487, Ordzowski 527, Severyn 509, Jaskowski 625.

**STOZEK MILK:** F. Borowicz 554, S. Demko 548, J. Stozek 488, J. Sichecki 575, S. Blazek 550.

**MIKE'S BEAUTY SALON:** S. Czajkowski 535, B. Tomsa 631, D. Hungerford 528, J. Thomson 524, E. Tomsa 579.

**MATELSKI:** Litoborski 482, Kowalczyk 572, Bednarz 535, Jurczak 460, Urmick 498.

**QUARTET TAP:** E. Nowak 520, A. Kozulowski 532, I. Kubiak 502, E. Jungman 471, W. Pargulski 634.

**KWAK FURNITURE:** F. Kancel 445, S. Spisak 419, E. Zilvits 497, F. Kwak 543, J. Mitros 460.

**NAWROT PAINTS:** J. Nawrot 512, E. Vello 580, E. Mroz 496, H. Sureda 574, J. Kifek 570.

**TOWN OF LAKE:** E. Pacholski 519, T. Stanczyk 544, R. Glow 492, E. Surma 513, J. Paczynski 562.

**URBANER CHAPEL:** Karkula 574, Stech 473, Ziemkowski 515, Horney 509, R. Mroz 506.

**JOHNNY PATKA:** J. Blaszczyk 550, M. Stec 513, E. Garpiel 471, R. Podgorny 553, F. Stec 503.

**KOSCIUSZKO HALL:** F. Sichecki 465, D. Lahn 538, L. Czajkowski 499, N. Lahn 542, A. Powers 486.

**MALUTA'S:** Kisicki 565, Suchovsky 556, Buksa 539, Raynor 487, Maluta 492.

**CHUD'S:** C. Jendryk 564, E. Spevak 592, J. Bilek 585, G. Molek 530, L. Grigas 548.

**Spahn Ready For Full Time Duty**

Warren Spahn, usually a man of few words, spoke up today to assure Manager Chuck Dressen he still can take a regular turn for the Milwaukee Braves.

"I know I'm a better pitcher when I pitch every fourth day," said Spahn after his "All Out" workout yesterday. "If I don't, I don't have my control and I get all fouled up."

Dressen has said that he probably would assign Spahn on a once-every-fifth day rotation this year instead of the once-every-fourth day routine on which the entire career. Spahn worked every fourth day last season in compiling a 21-15 record that marked his 10th 20-victory season in the majors.

Spahn, 38-year-old lefty was when he pitched workout Sunday batting practice and minutes of question mark knees with about 20 slides in the sliding pit.

## THE THREE MICE AND THE BROKEN BOTTLE OF BOURBON.



## 240,000 Viewed Sparkling Winter Olympic Games At Squaw Valley

Squaw Valley (UPI) — From Sweden to Squaw, from Bulgaria to Britain, the 1960 Olympic Winter Games were hailed today as an outstanding artistic and athletic success.

As thousands of competitors, officials and spectators for 30 nations headed for home, they left the impression that no Olympic Winter Games ever have compared with the ones staged in Squaw Valley.

"I feel the people of the State of California and Nevada, the entire nation, in fact, should be extremely proud of what has been accomplished at Squaw Valley," said Avery Brundage, president of the International Olympic Committee.

Brundage, a severe critic of the area and the progress of the plans in the early stages of the over-all construction, said that even the foreign "experts" learned a few things here.

"The facilities were pronounced excellent by the leading technical experts of the world," said Brundage. "The competition was extremely keen. The distribution of the show plays the most of all seem to have captured the Olympic spirit — which, after all, is the main objective of the games."

There was considerable pre-games protest because the athletes had to live in dormitories, eat at the same restaurant and lacked entertainment facilities. But these all faded as the games got under way.

"This is my 14th Olympic Games since 1912," said Erik Von Frenckell, president of the organizing committee for the 1952 summer Olympics at Helsinki. "On the basis of my experience I can say that the surroundings here are perfect. Nobody in the world can beat them. The organization and good will in the many Olympic committee are perfect."

Dr. Ferenc Mezo, the I.O.C. delegate from Hungary, who was hospitalized with a leg ailment for part of the games, went even farther.

"These are the fourth Winter Games I've seen and this one has been better than the other three put together."

Dr. Mezo was the delegate who, in 1956 voted for Squaw Valley, an broke the deadlock that sent the 1960 games to Squaw instead of Innsbruck, Austria.

**AVERAGE COMPLAINTS**

There were the usual complaints about traffic jams, security control, high prices, etc. But they all disappeared when the games got under way. Actually, the "beefs" were about average for any Olympic Games.

Attendance for the games totaled 240,000 — highest official attendance in the history of the winter events. There were crowds of as high as 130,000 at Oslo in 1952 — but these were mostly non-paid spectators.

The Swedes were the strongest critics of the way the games were being handled before competition got under way. But they did an about-face, too.

"These have been the finest games I have ever seen," said Bockelund, member of the executive board of the I.O.C. from Sweden. "Everything has been extremely well done."

Said Dr. Marc Holder, president of the International Ski Federation with headquarters in Switzerland. "These games were the best ever organized."

One thing that helped the whole show was the weather. After an opening-day blizzard during which the sun came out for the opening ceremonies, the weather was near-perfect every day. The winds generally were gentle, the snow flurries lasted only a few minutes at a time; and the thermometer stayed far enough down to keep the air crisp.

**Richard Strauss' Autobiographical Work Scheduled**

Richard Strauss was known to have composed a number of works of autobiographical nature and one of them, "Intermezzo: Waltz Scene," will be played for the first time on Promenade Concert, on Wednesday March 7 (WMAQ, 11:15 p.m. CST). It gives a situation-comedy treatment to the domestic quarrels of a famous composer-conductor and his wife.

Announcer George Stone has selected the Overture to Franz von Suppe's "Morning, Noon and Night" as the opening number, followed by other recordings programmed as Mozart's "Symphony No. 38 in D Major" and Beethoven's "Concerto in D Major, Op. 61," with Isaac Stern as violin soloist.

**Secret Agent X9**





## Kalendarzyk Posiedzeń

### Wtorek, 1 Marca

Zawiadomienia się członkinie Klubu Pań Chicago, Gr. 2582 ZNP, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 1-go marca, w sali posiedzeń, 1113 Milwaukee Ave. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia. Obecność wszystkich członkin jest wielce pożądana. — Stefania Michalowska, prezeska; Wiktorja Kolman, sekretarka.

### Środa, 2 Marca

Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP odbędzie swoje regularne posiedzenie we środę 2 marca o 8-iej wieczorem w sali Ironside Post, 1241 N. Washtenaw. Dużo jest ważnych spraw, więc wszyscy są proszeni o liczne przybycie. — Uwaga: Zebranie odbędzie się w nowej sali posiedzeń Ironside Post, 1241 N. Washtenaw. — Dyr. ZNP Bonawentura Migala, prezes, Bogusław Dziak, sekret.

Klub Wioski Niedzielska ma posiedzenie swe w środę, 2-go marca, o godz. 8-iej wieczorem, w sali członka Kaz. Gata, pnr. 1446 W. Huron ul. Zarząd apeluje o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Będziemy omawiać zabawę solniczkową oraz czytać list z Polski w sprawie elektryfikacji naszej wioski. — Stanisław Prorok, prezes; Katarzyna Zahara, sekret.

Klub Patriotycznych Polek przy Zw. Klubów Małopol. odbędzie posiedzenie w środę 2 marca o 7:30 wiecz., w sali Zw. Klubów Małopol. 1401 W. Superior ul. Wszyscy są proszeni o liczne przybycie, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Maria Czerwona, prez.; Ludwika Latkowska, sekret.

Park View Citizens Improvement Club zawiadamia członków i członkinie, że kwartałne posiedzenie odbędzie się w środę, 2-go marca, o godzinie 8-iej wieczorem w sali wszystkich posiedzeń, 3174 N. Milwaukee Ave. Zabawa solniczkowa odbędzie się 13-go marca w sali Słowika, 3200 N. Milwaukee Ave. Członkowie i członkinie proszeni są o przybycie na to posiedzenie i zabawę solniczkową. — Stanley Burek, prezes; Stanley Madej, sekret.

Klub Włodzawski ma posiedzenie w środę, 2-go marca, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godzinie 8-iej wieczorem. Obecność wszystkich członków jest pożądana. Są różne sprawy do omówienia. — Tadeusz Goszczyński, prezes; Jan Zieliński, sekretarz.

### Czwartek, 3 Marca

Tow. Im. Marsz. Józefa Piłsudskiego Gr. 2714 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w czwartek, 3-go marca, w sali Ironsides Post, 1241-45 N. Washtenaw Ave. Początek o godz. 7-iej wieczorem. Z powodu, że na tym posiedzeniu będą mianowane komitety na naszą zabawę solniczkową, która odbędzie się w niedzielę, 13-go marca, o godz. 2-iej po poł. w sali naszych posiedzeń, przeło prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. Zarazem bardzo prosimy o fany, bo część dochodu jest przeznaczona na sieroty w Polsce. — Zarząd.

Oddział Piłsudski Nr. 2 L.M.A. odbędzie posiedzenie w czwartek, 3-go marca w State Department Hall, 1113 Milwaukee Ave., o godz. 8-iej wieczorem Prezes Jan Porębski prosi wszystkich członków i członkinie o obecność. Są ważne sprawy do załatwienia. Nasz Oddział urządza zabawę solniczkową 26-go marca w sali Leszczyński, 2532 W. Fullerton Ave. Komitet z koleżanką Jaros na czele zaprasza wszystkich Ligowców i Ligowczynie. Goście i nowi członkowie będą serdecznie widziani. — Prezes Jan Porębski, sekret. Zofia Majka.

Klub Wioski Żukowice Stare ma swoje posiedzenie w czwartek, 3-go marca, w sali Oskowicza, 1001 N. Wolcott ul., o godz. 8-iej

wieczorem punktualnie. Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Sprawa naszego jubileuszu, jaki się odbędzie 30-go kwietnia, w sali Ironside Hall, 1241 N. Washtenaw Ave., blisko Division. Bardzo mało czasu nam pozostaje, a pracy mamy wiele. Każdy członek i członkin mają obowiązek być na tym posiedzeniu. — Stanisław Kocot, prezes; Stefania Gawlik, przewodnicząca Komitetu.

### Piątek, 4 Marca

Tow. Gwiazda Nadziei Gr. 1864 ZNP ma posiedzenie w piątek, 4-go marca. Są ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy o przybycie. Posiedzenie w tej samej sali Weteranów. — S. Ostrowski, prezes; W. Warchalowski, sekret.

Zarząd Tow. Dzwon Polski Gr. 844 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 4-go marca, o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu zwykłych posiedzeń, 1001-03 N. Wolcott. O jak najliczniejszej przybycie członków Grupy proszą Zarząd. Prezes Wład. Świętoń; sekret. Halina Ritter.

Związek Polskich Muzykantów w Artercy ma regularne posiedzenie w piątek, 4-go marca, o godz. 8:30 wieczorem, w sali pana Myślińskiego, 1101 N. Damen Ave. Ważne sprawy do załatwienia. Zarząd zaprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie. Nowi członkowie będą mile widziani. — Aleksander Kamiński, prezes; Jan M. Smith, sekret.

Klub Dobroczynności Parafii Medynia powiat Łańcut, ma posiedzenie w piątek, 4-go marca, w sali Ironsides Post, 1241 N. Washtenaw Ave. Początek o godz. 8-iej wieczorem. Prezes Stanisław Kempa wraz z całym zarządem prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, jak również sprawa kościoła, który jest w budowie w rodzinnej wiosce. — Stanisław Kempa, prezes; J. K. Michon, koresp.

Klub Parafii Łusowice odbędzie posiedzenie w piątek 4 marca o 8 wieczorem w sali Wacławika, 2701 W. Thomas ul. Bardzo ważne sprawy są do załatwienia. Pozatem list otrzymany od Komitetu elektryfikacyjnego ze Smykowa z Polski; list z Polski od krewnego pewnego członka Klubu, żądający pomocy; także sprawa naszej zabawy solniczkowej, 6-go marca. Prosimy o liczne przybycie. — Józef Maras, prezes; Józ. Obrabaszcz, sekret.

### Niedziela, 6 Marca

W niedzielę, dnia 6-go marca, odbędzie się pierwsza instalacja Zarządu Klubu Społecznego Bałtyk (Baltic Social Club) w sali Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów, przy 1110 N. Cleaver, róg Milwaukee. Komitet przygotowuje ładny program i smaczne jedzenie. Początek o godz. 5-iej po południu. Zarząd zaprasza każdego, komu na sercu leży dobro Polonii i podtrzymanie języka i tradycji polskiej w Stanach Zjedn. — Zarząd: Eleonora Sturgolewska, wiceprezesa; Jan Lorenz, sekret. prot.; Leon Makowski, kasjer; Chester Sturgolewski, sekret. finan. — Za Komitet: Stefania Laube, Helena Narkowska, Florence Narkowska, Thomas Sturgolewski, Ella Wienke, Zygmunta Narkowski, Janett Sturgolewska.

Posiedzenie Klubu Peim No. 144 Z.K.M. odbędzie się w niedzielę, 6-go marca, o godz. 2:30 po poł., w sali Moskall, 831 N. Ashland Ave. Uprząsja się wszystkich członków o przybycie. Ważne sprawy do załatwienia. — M. Detkiewicz, sekret.

Tow. Koło Wolności, Gr. 1084 ZNP, będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 6-go marca, o godz. 2-iej po południu, w sali zwykłych posiedzeń w Domu Weteranów, 1229 N. Wood ul. Omawiane będą doniosłe sprawy, obecność wszystkich pożądana. — Ludwik Moskall, prezes; Józef Zukowski, sekret.

## Kronika z Trójcowa

### Przedpusta Zabawa Stołeczkowa

Wielka i ostatnia przedpusta zabawa stołeczkowa na rzecz umorzenia długu parafialnego odbędzie się we wtorek wieczór o godzinie 8-iej, 1-go marca, w sali szkoły niżej. Jak najgorzej zachęcamy parafian i przyjaciół do gromadnego udziału w tej zabawie towarzyskiej i korzystnej. Podczas Wielkiego Postu podobne zabawy będą zaniechane, według przepisów diecezjalnych.

### Wielki Post

Kalendarz kościelny przypomina nam, że w środę popielcową, 2-go marca, rozpoczyna się okres Wielkiego Postu, który zakończy się o północy w Wielką Sobotę, 16-go kwietnia. Jest to okres pokuty, umartwienia, rozmyślenia o oczyszczeniu i zbawieniu duszy, wstrzymania się od świątecznych zabaw i hałaśliwych rozrywk. Niechaj każdy sumienny Katolik wykorzysta ten pokutny czas dla większego oświecenia swej osoby.

Posypanie głów popiołem w środę odbędzie się po mszy św. o 8-iej w kościele górnym, jak również po wielkopostnym nabożeństwie wieczornym.

### Nabożeństwa Wielkanocne

Podczas Postu Wielkiego, w każdą środę wieczorem o godz. 7:30 odpisywane będą tradycyjne Gorzkie Zale i wygłoszone zostanie kazanie pasyjne, po czym nastąpi benedykcyja z Najśw. Sakramentem. W niedzielę o godz. 2:30 po poł. również Gorzkie Zale.

W piątek po południu o godz. 2:30 odbędzie się Stacje Drogi Krzyżowej dla dzieci szkolnej w języku angielskim, a po polsku dla dorosłych wieczorem o godz. 7:30 w kościele górnym.

Do udziału w tych nabożeństwach zapraszamy wszystkich parafian, a zwłaszcza młodzież.

### Pierwszy Piątek Miesiąca

W nadchodzący piątek mamy pierwszy piątek miesiąca. Jak zwykle, spowiedź słuchać będziemy w czwartek po południu i wieczorem, i w piątek rano. W czwartek wieczorem o 7:30 godzina święta.

## Nowe Dowody Współpracy Policji z Włamywaczami i Rabusiami

### Dwie Rodziny Otrzymały Pogroźki, By Nie Świadczyły Przeciw Policjantom, Który Pobili Kobię Po Wypadku Aut.

W wielkim skandalu policyjnym, jaki okrył miasto Chicago wstydem przed całym światem — zaszyły na przełomie tygodnia następujące wydarzenia:

1—Ponieważ ostatnie egzamina policjantów na stanowiska sierżantów zostały unieważnione, gdy wyszło na jaw, że tajemnicza odpowiedź została wydana (a raczej sprzedana) niektórym policjantom przed egzaminami, wobec tego Komisja Służby Cywilnej zarządziła nowe egzamina na dzień 23-go kwietnia.

2—Steve Puhala, 7234 Morgan ul. William Kuhlman, 8814 Lowe Ave., zawiadomili policję, iż do domów ich skierowane zostały pogroźki, by odmówili świadectwa w sprawie policjantów, Murray B. Gilmore, lat 35, który oskarżony jest o poturbowanie żony Kuhlmana, w dniu 17-go lutego, w sprzeczce o wypadek samochodowy, w którym auto policjanta uszkodziło samochód pani Kuhlman. Puhala widział wypadek i jest świadkiem.

—Wyszło na jaw, że jeden z policjantów wyższej rangi uplanował rabunek biżuterii wartości 100,000 dolarów i że za swój plan otrzymał od rabusiów łapówkę w sumie 5,000 dolarów.

4—Ujawniono także, iż dwaj detektywi oskarżeni zostali o ujęcie dwóch rabusiów futer i biżuterii — zamiast aresztować ich — zmusili ich do podziału sumy pieniężnej

ta, a w piątek całodzienne wystawienie Najw. Sakramentu.

W piątek o godz. 5:30 odprowadzi się Msza Św. Wieczorna. Także spowiedź przed tą mszą św.

Nabożeństwo pierwszo-piątkowe odprowadzi się o godz. 7:30 wieczór.

### Doroczna Nowenna Trzynastu Wtorków

Z dniem 15-go marca rozpoczyna się u nas doroczna nowenna trzynastu wtorków ku czci św. Antoniego Padewskiego.

Nabożna ta i coraz bardziej znana nowenna przy kaplicy i relikwiarzach św. Antoniego, pod kierownictwem ks. Jerzego Szymonowskiego, rozpocznie się osobno w każdy wtorek wieczorem punktualnie o godz. 7-iej w języku polskim, a o godz. 8-iej w języku angielskim.

Także, we wtorki o godz. 7-iej rano w kapliczce św. Antoniego odprowadzi się msza św. na poszczególnie intencje odpowiadających nowennie.

### Serdeczne Podziękowanie

Ubiegłego tygodnia odbyło się na Trójcowie walne posiedzenie członków Stow. Pań Pomocy przy Polskiej Opiece Społecznej. Przy obsłudze i ugoszczeniu delegatów z różnych parafii chętnie pomocy udzieliły panie: Maria Bładowska, Klara Oza, Anna Kocharska, Natalia Bentkowska, Klara Wejda, Franciszka Bentkowska, Antonina Wacek, Jadwiga Symonanis, Irena Symonanis, Klara Wróbel, Lauren Wróbel, Anna Symonanis i Józefa Sochacka. Dzielnym paniom serdeczne Bóg zapłać!

### Chrzty w Zesłą Niedzielę

Czesław Bronisław Koszela, syn Jana i Olgi z domu Kochan.

Wstąpił do Stanu Matiejskiego Clarence Teodor Ostrowski ze Stefanią Rozalią Piłat.

### Przeniesi Sie Do Wieczności

Herman Sommer, Antonina Kopyńska, Wojciecha Leśniak i Antoni Mikelski.

## W Sprawie Pomocy Federalnej Dla Starców

Rada powiatu Porter postanowiła w poniedziałek rozstrzygnąć w sprawie specjalnej kwestionariusze do około 3,000 osób w wieku ponad 64 lat życia dla przekonania się czy na podstawie odpowiedzi wymaganych jest wydanie federalnych ustaw dla pomocy starców w kraju.

Kwestionariusze mają być rozłożone pod kierownictwem Victora Hoffmana, profesora socjologii na Univ. of Valparaiso, jeśli rozsyłka zostanie przyjęta i zatwierdzona przez zebranie rady powiatowej, które się ma odbyć w dniu 18 marca. Żądanie o pomoc ma być wysłane zaraz potem.

Pani Maryn d Niequest, prezydent Rady, oznajmia, że informacje zebrane z odpowiedzi na kwestionariusze wraz z danymi statystycznymi z innych terenów w kraju będą później przesłane do Biela-go Domu, na konferencję w sprawie starców, która się ma odbyć 19-go stycznia 1961 roku w Washingtonie.

## Nasi Rodacy Proszą o Pomoc

Elżbieta Degórska, Włocławek, ul. Leśna 3-8, Polska, której rodzina składa się z 4ch osób, w tym dwóch chłopców w wieku lat 5 i 2, prosi o jakąkolwiek pomoc.

## Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, ojciec i brat nasz, śp.

### Adolf Krajewski

Członek Tow. Ułanów Polskich Gr. 276 ZNP, nagle poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go lutego, 1960 roku, o godzinie 12:55 po południu, w średnim wieku. Zmarł w domu przy 4152 So. Fairfield ul. Zwiłki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 4234-56 South Mozart ul. Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrzebowym: Weronika Krajewska, matka, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: — Antoni F. Wicisław. — Telefon CLiffside 4-3838.

## Jan Gozdecki

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1960 roku, o godzinie 7-iej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebowym.

Maria i Stanisław Sikora, siostra i zwiłki, (siostry i bracia w Polsce); Józef i Tadeusz Gozdecki, bratanki; Irena Czoszka, bratanica, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, ARmitage 6-3378. 29-1

## Marya Cabaj

(z domu Grzybek) Członkini Tow. Gwiazda Wolności Gr. 57 Zjednoczone Polki; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, poznała się z tym światem, dnia 27-go lutego, 1960 roku, o godzinie 3:50 po południu, przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1056 W. Chicago Ave., róg Ogden do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebowym.

Władysław, mąż; Władysława, córka; Robert, syn; Michał i Franciszka, rodzice; Helena, Melania i Stefania, siostry; Stanisław, Czesław i Ryszard, bracia; Jan Knapp, Czesław Januszeński, Czesław Stawiarz, Edward Kolakowski i Józef Cabaj, szwagrowie; Barbara, bratowa; Stefania, Maryanna i Stanisława, szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michalik, tel. HAYmarket 1-0936. 29-1

## Pożar Kregielni Przy 3947 N. Pulaski

W poniedziałek w południe wybuchł pożar w dwupiętrowym budynku kregielni znajdującej się przy 3947 N. Pulaski Rd. oraz w pobliżu Irving Park Rd. szkody od ognia wyniosły około 75,000 dolarów.

Szef miejskiej straży pożarnej, Raymond Daley oświadczył, że ogień powstał w pomieszczeniach znajdujących się na pierwszym piętrze budynku kregielni.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza i córka moja, śp.

## Adela Kowalska

(z domu Kuziów)

Członkini Tow. Ad Astra ZNP; po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, poznała się z tym światem, dnia 28-go lutego, 1960 roku, o godzinie 4-tej po południu, w kwiecie wieku. Zmarła w domu przy 5125 N. Mason Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go marca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1850 N. Wood ul., do kościoła Św. Cornelius (Long i Lieb Aves.), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebowym.

Hillard, mąż; Daniel i Leonard, synowie; Helena Kuziów, matka; Anna Kowalska, teściowa; Aleksandra Muleronek, ciotka; Norbert Kowalski, szwagier; Cyryl, szwagierka; Maria i Edward Karasiewicz, Władysław, Henryk i Pelagia Ochab, Irena, Władysław i Marek Kalemba, kuzyni, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Feliks Gogolinski, tel. HUMBoldt 6-0258. 1-2



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, teściowa i babusia nasza, śp.

## Magdalena Szczepańska

(z domu MACHOWSKA)

po długiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1960 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2806 So. Koln Ave., do kościoła Dobrego Pastora, a stamtąd na cmentarz Zmarłych-wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebowym.

Jan, Józef, Emil, Leonard, Edward, Mieczysław, Daniel i Dołores, synowie i córka; Violet, Helena, Joanna i Dorota, synowie; Władysław Zaleski, zięć; Maria Kolodziej i (Genowefa Kucma w Polsce), siostry; (Tomasz Machowski w Polsce, brat); Teresa Luc, ciotka; wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Salamowicz Funeral Home, telefon Bishop 7-7321. 29-1



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

## Zofia Rzepiela

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy parafii ŚŚ. Młodzianków, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy Wyższej Szkole Siostr Felicjanek, Apostołów Modlitwy przy par. Św. Jakuba, Tow. Teresy przy par. Św. Jakuba, Klubu Polek Królowej Jadwigi przy par. Św. Jakuba, Tow. Serca Jezus Nr. 471 ZPRK; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, poznała się z tym światem, dnia 28-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Jakuba (Mango Ave.), a stamtąd do Mauzoleum na cmentarzu Queen of Heaven.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebowym.

Maria, Jan, Józef, Władysława, Kazimierz, Leon i Rajmund, dzieci; Władysław Różyński i Edward Kukula, zięciowie; Wiktorja i Helena, synowie; Aniela Wachta, siostra; (Maria Miś, siostra w Polsce); Zofia Borycka, bratowa, Ludwika Berdar, szwagierka; wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się A. L. Gazda, tel. HUMBoldt 6-1230. 29-1-2



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, brat, dziadus i pradziadus nasz, śp.

## Józef Stachon, Sr.

Członek Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1960 roku, o godzinie 4:45 po południu, przeżywszy lat 69. Zmarł w domu przy 4339 So. Paulina ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanisława Bafii, pnr. 1745 W. 47-ma ul., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych-wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebowym.

Antonia (z domu Maciejek), żona; Józef Jr. i Franciszek, synowie; Anna, Władysława, Bronisława, Evelina i Antonia, córki; Józefa i Anna, synowie; Jan Nowak, Stefan Nemecovic, Czesław Czarniak, Matt Trzyna i dr. Michael J. Scaramella, zięciowie; (Stanisław Stachon, brat z żoną; Helena i Antonina z córkami, siostry w Polsce); kuzyni i kuzynki, wnuki i wnuczki i prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia i Syn. — Telefon YArds 7-8407 lub Canal 6-2298. 29-1



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

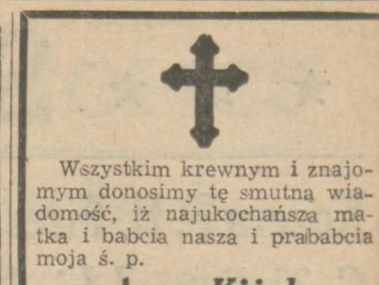
## Jan Szablewski

Członek Grupy 1290 ZNP i Grupy 1306 ZNP w New Chicago, Ind.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lutego, 1960 roku, o godzinie 8:25 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmarł w New Chicago, Indiana.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1341 N. Western Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebowym.

Pogrzebem zajmuje się Korczakowski Funeral Home, telefon BRunswick 8-2445. 29-1



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i prababcia moja ś. p.

## Anna Kijak

Członkini Tow. Św. Teresy Gr. 77 Zjednoczonych Polek w Am.; Tow. Marsz. J. Piłsudskiego Gr. 2714 ZNP, po długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, poznała się z tym światem, dnia 27-go lutego 1960 roku, o godzinie 11:20 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Miśyńskiego Św. Jadwigi, 2441 N. Washtenaw Ave., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebowym.

Józef, Franciszka, Stanisław, Wiktorja, Anna i Józefa, dzieci; Janina i Maria, synowie; William Brooks, Jan Rzepiela i Władysław Gazda, zięciowie; wnuki i wnuczki i prawnuczka wraz z



# Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

## Wielka Zabawa Stoliczkowa

Każda organizacja to zespół ludzi związanych tymi samymi ideałami i celami. Dla tych ideałów i celów pracują ludzie, członkowie różnych organizacji, poświęcając czas, pieniądze, a nawet zdrowie. Każda organizacja żyje; na ona swoje radości, smutki, lata pięknych rozwoju i momenty upadku. By temu smutnemu wypadkowi zapobiec każda organizacja winna dążyć do posiadania własnego domu.

Korzyści z posiadania własnej siedziby są liczne i wielkie. Tu koncentruje się życie narodowe z zachowaniem jego pięknych tradycji, zwyczajów i t. d.

Własna siedziba to miejsce urzędowania rozmaitych imprez o różnym charakterze, z których dochód przeznaczony można na cele charytatywne, społeczne i organizacyjne.

Doniosłość i konieczność posiadania własnego Domu Ligowego w Chicago zrozumiał szereg ligowców i ligowców z obecnym Głównym Zarządem Ligi Morskiej w Ameryce na czele. Domu Ligowego być w niedługim czasie siedzibą naszej organizacji. Chicago jest na wyjątku. W chwili potrzebne są jeszcze pieniądze na jego remont.

W tym celu, by zebrać trochę pieniędzy, powstał komitet zabawy stoliczkowej w osobach dzielnych i pracowitych ligowców: M. Barłowski, przew., oraz członkinie B. Malinowska, A. Petusak, E. Tyma, A. Janiec, który urządza Wielką Zabawę Stoliczkową dnia 13 marca br. o 2giej po południu w Oaza Hall, 1250 Milwaukee ave.

Komitet tej zabawy stoliczkowej prosi wszystkich ligowców i ligowczynie okęgów chętnych, by ze znajomymi i przyjaciółmi, nie zapominając o małych fantach, przybyli licznie na imprezę. Wspomniany komitet i Główny Zarząd L. M. apelują do członków i członkin wszystkich organizacji polonijnych w Chicago o poparcie. Prosimy również o przybycie i tych wszystkich, którzy nie należą jeszcze do polonijnych organizacji. We wspólnym wysiłku jest siła. Wszyscy zabawni są weselo, serdecznie w milej atmosferze.

Przeznaki i kawa będą na miejscu. — Do miłego towarzyszenia w Oaza Hall, Górę Polskie Morze! — Komitet.

## ISKIERKI ODDZ. MORSKIE OKO Nr. 47 \$225.00 z Zabawy Towarzystwa na Pomnik Sere P. Jenua

W niedzielę 21 lutego odbyła się zabawa towarzyska, z której cały dochód przeznaczono na Pomnik Sere P. Jenua. Z powodu złej pogody zdawało się, że goście nie dojdą. Lecząc stąd do odwrotności. Obecnym było 47 osób poza komitetem. Fundusz pomnika podniósł się o \$225.00.

Zestawienie:  
Z przeniesienia ..... \$3,564.84  
Z zabawy tow. 21 lutego ..... 225.02  
Razem ..... \$3,789.86  
Dodatk. należy jeszcze 6 dol. z poprzedniej zabawy. Razem więc \$3,795.86.  
Za dotychczasowe poparcie składy „Bóg Zapłać”.

## Dolarowy Tyśiąc Na Pomnik Sere P. Jenua Rośnie

Podajemy poniżej nazwiska osób, które zakupiły bilety i otrzymują należny numer kwadraciku w Tyśiącu Dolarowym: Nr. 171 M. Babecka, Nr. 172 W. Stachura, Nr. 173 R. Zubko, c. 174 i 175 A. Siwiec, Ur. 176 J. Zow, Nr. 177 M. Nykić, Ur. 178 St. Pański, Nr. 179 F. Nowosad, r. 180 L. Korodziej, Nr. 181 L. Kolodziej, Nr. 182 K. Jaworski, 183 A. Zetek, 184 185 K. Budz, 186 W. Paszywa, 187 A. Warta, 188 A. Lewandowski, 189 F. Kiebies, 190 K. Kiebies, 191 St. Kozalski, 192 F. Nowosad, 193 H. Drabik, 194 A. Cyrus, 195 M. Fregant, 96 A. Mylek, 197 A. Siwiec, 198 R. Hawryszko, 199 J. Orlewski, 200 A. Janik, 201 A. Janik, 202-203 M. Pastiak, 204 F. Zichowski, 205 R. Zuchowski, 206-207 J. Biernacki, 208 L. Tomaszewski, 209 V. Gorecha, 210 A. Padek, 211 J. Shurek, 212 J. Kein, 213 F. Kein, 214 A. Borow, 215 E. Kozala, 216 R. Sala, 217 St. Turha.

Wszystkim „Bóg Zapłać” za poparcie Tyśiąca Dolarowego.

Prośba Ks. Dr. H. Jastaka z Gdyni w sprawie Budowy Kościoła Najśw. Sere P. Jenua. Niedawno doszedł nas list z prośbą o pomoc w budowie kościoła w Gdyni.

Żyjemy dziś w świecie szybko postępującym naprzód. Pomimo nowoczesnych wynalazków celem zaoszczędzenia czasu, jakoś czasu tego zawsze nam brak; nawet ludziom brak czasu na pójście w niedzielę do kościoła na mszę św. i inne nabożeństwa. W kościołach

spotyka się tylko małe grupy ludzi.

Po pierwszej wojnie światowej zamierzano wzniesić okazałą bazylikę morską w porcie Gdynia. Byłoby to miejsce święte dla marynarzy z całego świata, lecz, niestety druga Wojna Światowa przeszkodziła temu.

Przed dwoma laty zabrano się do budowy kościoła pod wezwaniem Najśw. Sere P. Jenua na miejscu, na którym miała powstać bazylika morską. Jednak mury tego kościoła tylko powoli wznoszą się, nabożeństwa odbywają się w ości piwniczej przyszłego kościoła w warunkach bardzo prymitywnych. Lud na miejscu nie wie, może działać. Prosząc więc tego budującego się kościoła Ks. dr. Jan Jastak zanosi błagania do tutejszych rodaków o łaskawą pomoc. Pożatym, jeżeli z własną dalszą budową kościoła nie pójdzie naprzód, parafia będzie zmuszona odstąpić rządowi rozpoczętą budowę na inne cele, gdyż tak opiewają ustawy reżimowe. Z tego widać jak nagle jest pomoc na ten cel.

To też Ks. dr. J. Jastak zwrócił się z prośbą do Polonii Amerykańskiej o pomoc. Prośba ta już kilkakrotnie była opublikowana w polonijnych gazetach i wierzymy, że odniosła pożądany skutek.

Oddział Morskie OKO również pragnie przyjąć z pomocą, jednak nie jest to łatwym, gdyż w tej chwili potrzebna nam jeszcze poważniejsza suma pieniędzy na Pomnik. Lecząc z pomocą Boga i polegając na dobrych sercach ludzi, cel nasz osiągniemy.

W niedzielę 10 kwietnia, zaraz po naszej zabawie towarzyskiej w sali R. Hawryszko, pnr. 4756 So. Western ave., o godz. 6:30 wiecz., odbędzie się posiedzenie celem utworzenia komitetu niesienia pomocy w budowie kościoła naszym rodakom w Gdyni.

Miasto Gdynia, to port Polski, do którego przybywały okręty z całego świata. Byłoby więc pięknie, gdyby wszystkie oddziały L. M.A. dołożyły swojej cegiełki, aby w Gdyni była jakaś pamiątka od członków L.M.A. Kto może i jest zainteresowany tą sprawą, proszę się przybyć na wspomniane posiedzenie, które zwołuje M. Binkowski.

Listy w sprawie budowy kościoła w Gdyni prosimy nadesłać na adres: J. and M. Binkowski, Clearer store, 552 So. Damen ave., Chicago 36, Ill., lub telefonować HB 4-5213. — Przy składaniu oświadczenia na ten cel prosimy w liście zaznaczyć dokładnie czy to jest na kościół czy na pomnik. — Górę Polskie Morze! — M. A. Binkowski, koresp.

Oddział Ster Nr. 46 LMA odbył instalację w sobotę 20 lutego w sali kol. Ukleja przy 4225 So. Kedzie. Smaczna kolacja była przygotowana przez naszą wiceprezeskę Kat. Ukleja przy pomocy B. Depa, F. Dziubka, M. Preisner, S. Kostalik, M. Walag, Z. Gązda, Z. Wojciechowska. Goście się zebrałi, a po kolacji wiceprezesa z Centrali Maria Bartosik odebrała przysięgę od nowego zarządu; — Adolf Dziadowy, prezes; Katarzyna Ukleja i Michał Szady, wiceprezisi; Zofia Kostalik, sekret. prot.; Bronisława Depa, sekret. fin.; Józef Walong, kasjer; Kat. Ukleja, organizatorka; Władysław Ukleja, kom.; Jan Świech, wicekom.; Piotr Jamroch, marszałek; Jan Świech, chorągwy; Piotr Jamroch, o. orąży; Michał Szady, zastępca.

Rada gościnna: Piotr Walag, Michał Szady i Władysław Pula. Orkiestra kol. Joe Wall przygrywała pięknie i goście się mile bawili. Górę Polskie Morze! — Z. Kostalik, sekret., A. Dziadowy, prezes.

Oddział Bridgeport Nr. 11 L.M. przy Okr. 7 odbędzie posiedzenie w niedzielę, 6 marca, o 3 po poł., w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul. Ważne sprawy. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Oddział Wisła Nr. 5 L.M.A. odbędzie posiedzenie dnia 5.1. M.A. w niedzielę, 6 marca, o 3 po poł., w sali A. Padek, 211 J. Shurek, 212 J. Kein, 213 F. Kein, 214 A. Borow, 215 E. Kozala, 216 R. Sala, 217 St. Turha.

Wszystkim „Bóg Zapłać” za poparcie Tyśiąca Dolarowego.

Bardzo mało Oddziałów zamówiło święteczne ogłoszenia na Boże Narodzenie, pomimo, iż o to proszą piszący Kacik Ligi Morskiej. Obecnie dzieje się to samo z nadchodzącym świętem Wielkanocy. Święteczne wydanie Dziennika Związkowego ukazuje się 17 kwietnia. Do tego numeru wszystkie oddziały nadesłały swoje święteczne ogłoszenia na adres niżej podany. Oddziały powinny pociągnąć się do obowiązku udzielenia poparcia tym pismom, które je ogłaszają. Cały rok ich posiedzenia, zabawy, pikniki lub wycieczki są podawane bezinteresownie do wiadomości



TU ŚNIEG—NA FLORYDZIE UPAL. Podczas, gdy cały Środkowy Zachód znajduje się w okowach śniegów i mrozów kończącej się zimy, na Florydzie panuje piękna pogoda, a temperatura dochodzi do 85 stopni. Korzystając z wymarzonej pogody, plaża w Miami zaroiła się plażowiczami, którzy wprost „ptawili się” w promieniach wspaniałego słońca i własnym pocie.

# Kalendarzyk Historyczny Na Miesiąc Marzec 1960 r.

## Rocznica Powstania Na Śląsku Przeciw Uciskowi Pruskiemu. — Wywłaszczenie Polaków z Ojczystej Ziemi Przez Niemców. — Przysięga Kościuski na Rynku Krakowskim

2-go marca 1333 — a więc 627 lat temu zmarł w Krakowie król Władysław Łokietek. „Zaden monarcha tyle nie złościł — pisał o zjednoczeniu królestwa Adam Narusiewicz — żaden go statkiem nie przewyższył. Wychowanie i wzrosło na wojnach, w obozach oświata, z obozu prawie do grobu poszedł. Hojny, roztropny, niemieściwy, wyrównywał przynajmniej ludzkości walecznemu sercu, które w dobrym nader ciała obrybie zamknięte, jednym go z największych królów w świecie uczyniło...”

4-go marca 1789 — Pierwsza sesja Kolonialnego Kongresu Stanów Zjednoczonych po ratyfikowaniu konstytucji przez 13 stanów odbyła się w New York City, N.Y. — Pierwsza sesja Kongresu Stanów Zjednoczonych w Washingtonie, D.C., odbyła się 17 listopada 1800 r.

5-go marca 1953 — zmarł jeden z największych zbrodniarzy świata, czerwony car Rosji sowieckiej — Stalin. Rządy „obłąkańca” okrucieństwem przekroczyły nawet Dżengis-Chana.

6-go marca 1454 — na prośbę mieszkanców t. zw. ziem pruskich, podbitych i gniebionych przez Zakon krzyżacki, król Kazimierz Jagiellończyk wydał słynny Akt Inkorporacyjny, w którym oznajmiał: „Bierzemy i przyjmujemy ziemie i państwa wyżej wymienione (ziemie pruskie, chełmińską, pomorską i miłchańską), królestwu polskiemu przywracamy, z nim jednoczymy, do niego włączamy i wcielamy — z prawem uczestnictwa we wszystkich zaszczytach, prawach, swobodach i nadaniach...”

7-go marca 1839 — urodził się wybitny pisarz okresu pozytywizmu — Adolf Dygański. Poczet jego utworów ciągnie się od 1884 roku, choć już pierwszy wychodził one w czasopiśmie. Prawdziwe mistrzostwo osiągnął zwłaszcza w utworach, poświęconym zwierzętom i ptakom.

10-go marca 1848 — w Bytomiu na Śląsku wybuchło powstanie przeciwko uciskowi władz pruskich. „Rewolucjoniści” zapewnili wielką masę rynek — notując świadectwo tych zając — wszosł bunt przeciwko ogólnemu uciskowi, domagając się równouprawnienia z klasami uprzywilejowanymi. Do zbuntowanego tłumu dołączyli się górnicy z Szarleja...”

Warto zaznaczyć, że bytomskie powstanie wyprzeżyło o 8 dni wybuch Wiosny Ludów w Berlinie, a o 10 dni — w Wielkopolsce.

Polonii, więc powinny one otrzymać przynajmniej dwa razy do roku święteczne ogłoszenia w cenie po \$5. 810 i więcej dolarów. — Ogłoszenia proszę przysłać na adres: Wł. Tomaszewski, 2906 Archer ave., Chicago 8, Ill.

Oddział Morze Nr. 57 L. M. przy Okręgu 7, odbędzie posiedzenie jutro, w czwartek, 3go marca o 8ej wiecz., w sali Columbia, 1700 48ma ulica.

Zabawa Na Domu Ligowym Zarząd Główny Ligi Morskiej urządza zabawę stoliczkową na korzyść zakupionego Domu Ligi Morskiej, która odbędzie się w niedzielę 13 marca o 2 po poł., w sali Oaza, 1250 N. Milwaukee ave., blisko Ashland ave. Zaproszenia i bilety na tę zabawę zostały rozdane do wszystkich Oddziałów z prośbą o ich zakupienie. Komitet ma nadzieję, że w tej zabawie wezmą udział wszystkie Oddziały oraz liczna Polonia — Komitet.

cytu. Mimo sprowadzenia przez Niemców około 200 tysięcy „emigrantów”, często legitymujących się fałszywymi dowodami, mimo teroru bojówek i innych szyskan wobec ludności polskiej, w szeregu powiatów przeważały głosy opowiadające się za Polską.

20-go marca 1908 — parlament pruski uchwalił ustawę przewidującą wywłaszczenie Polaków z ich ojczystej ziemi. Stosowana poprzednio akcja wykupu, popierana najrozsądniejszymi środkami administracyjnymi (historia wozu Dymy) nie wydawała się germanizatorom dość skuteczną. Paragraf 13 uchwalonej przed pięćdziesiąt laty ustawy brzmiał: „Państwo przyznaje się prawo, w tych okęgach, gdzie zabezpieczenia niemieczyny nie da się inaczej osiągnąć, jak przez wzmocnienie i zaokrąglenie posiadłości niemieckiej przez tworzenie osad, potrzebne na to grunta — nabyć w razie potrzeby, drogą wywłaszczenia”.

23-go marca 1824 — urodził się Teodor Tomasz Jeź (prawdziwe nazwisko — Zygmunt Milkowski), wybitny działacz niepodległościowy i pisarz — autor powieści historycznych. Najintensywniejsza działalność Jeża przypada na lata 1847 — 1863. Walczył on wówczas na Węgrzech, zorganizował legion w Moldawii, uczestniczył w wojnie krymskiej (1855) i w przygotowaniach do Powstania styczniowego. „Literatura nie była jego celem — pisał prof. Tadeusz Pini — chciał działać — walczyć za Polskę”.

24-go marca 1794 — na krakowskim rynku Tadeusz Kościuszko złożył uroczystą przysięgę. Odczytany akt Powstania opowiadał między innymi „Uwolnienie Polski od obcego żołnierza, przywrócenie i zabezpieczenie wszelkiej przemocy i usurpacji tak obec jak i domowej...” Tak zaczęło się pierwsze polskie powstanie narodowe, zwane Insurekcją Kościuszkowską.

26-go marca 1943 — grupa warszawskich harcerzy — żołnierzy konspiracji — zaatakowała na rogu ulic Długiej i Bielańskiej przejeżdżający niemiecki samochód więzienny, który miał wieść harcmistrza Jana Bytnara — jednego z przywódców Szarych Szeregów (konspiracyjnych oddziałów harcerskich nastawionych na działalność dywersyjną wobec okupanta). Akcja pod Arsenalem była pierwszym w czasie okupacji większym wystąpieniem bojowym na ulicach Warszawy. W jej wyniku 25 osób odzyskało wolność, a wśród nich „Rudy” (Bytnar), który jednak na skutek tortur stosowanych wobec niego przez gestapo podczas przesłuchiwań, zmarł po czterech dniach straszliwych męczarni. W tym samym dniu (30 marca) zmarł również jego bliski przyjaciel — Aleksy Dawidowski — „Alek”, ciężko ranny podczas akcji pod Arsenalem. Dzień ten dwóch bohaterów i innych warszawskich harcerzy poświęcił Aleksander Kamiński swą słynną książkę p. t.: „Kamienie na szaniec”. Książka ta stała się ulubioną lekturą polskiej młodzieży.

28-go marca 1848 — założyciel Adam Mickiewicz Polski Legion we Włoszech, który szlakiem oddziałów Dąbrowskiego miał utworzyć sobie drogę do Polski. Mickiewicz sformułował jednak ośnię „Skład Zasada”, którymi w myśl jego ówczesnych zapatrywań, miała się kierować odrodzona Polska. Główne wskazania Mickiewicza dla nowego porządku w kraju to między innymi: swoboda wyznania, wolność, równość i braterstwo wszystkich narodowości.

29-go marca 1937 — zmarł

## Złoty Jubileusz Pracy Wacł. Studnickiego

Znany na terenie Chicago prof. Wacław Studnicki, którego ostatnia fala emigracji rzuciła na wolną ziemię Washingtona, obchodził rzadko spotykaną uroczystość w życiu człowieka — 50-lecie swej pracy naukowej.

Skromną uroczystość przygotował miejscowy Komitet Skarbu Narodowego R. P. w ramach swej instalacji.

Zacnego Solenizanta przywitał bardzo serdecznie p. Piotrowicz, przewodniczący programu, a uczestnicy przez powstanie i huczenie oklaski zgłoszali dostojnemu Jubilatowi zasłużoną owację. Garść wspomnień ze znojnego życia profesora rzucił dr. Juliusz Szygowski, zycząc prof. Wacławowi Studnickiemu długich lat życia w zdrowiu, aby mógł nadal realizować ideę, która Mu przyświecała i której tak wiernie służył od kołyski aż po dzień dzisiejszy. Prof. Studnickiemu, za jego cicha, cierpliwa, a równocześnie nadzwyczaj owocną i ważną pracę, należy się wysokie uznanie i cześć.

Zebrań Miesieczne Równocześnie Zarząd Komitetu Skarbu Narodowego R. P. zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebrań miesieczne w piątek 4 marca o 8ej wiecz. w Domu Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ul. — Stefania J. Kalisz, prezes; Michał K. Szymański, sekretarz generalny.

## ★ PRACA MESKA

**ROBOTNIKÓW**  
W hurtowej misce firmie.  
Ciepła praca  
Dobra zapłata  
Telefonowa  
**MR. ROBERTS**  
MO 6-0230

## ★ PRACA ŻENSKA

**KEY PUNCH OPERATOR**  
FULL TIME  
AT LEAST TWO YEARS EXPERIENCE  
ON ALPHABETIC KEY PUNCHING  
**Radiant Manufatcuring Co.**  
8220 N. Austin Ave.  
MORTON GROVE, ILLINOIS  
ORchard 4-4200

Potrzeba zaraz Doświadczony Kobiet do przerobek przy damskich piaseczach, kostiumach i sukienkach.  
Stale zajęcie.  
Dobra zapłata  
i dobre warunki pracy.  
Zgłaszać się  
**MALINA**  
3625 W. 26th Street

## ★ MEBLE

Poco Płacić Detalicznie?  
Potrzebujemy mebli, przyrządów, dywanów, pokryć na podłogi, biżuterii, itp.  
Poco Płacić Detalicznie?  
Zobaczcie się z I. Begoun  
1000 W. ROOSEVELT RD.  
2gie piętro

## ★ Domy Poza Chicago

Dolton, Ill. — Przez Właściciela Który wyjeżdża ze stanu, 3 lata stary, murywany z 3 sypialniami, pełny faterkowy beżment, plastrowane ściany, garaż na 1½ auta, patio z kolorowych kamieni, boczny wyjazd. Pięknie landscaped. — 44x144 stop. lota. Zimowe okna i siatki, extras. Blisko Expressway, wszystkich szkół i centrum zakupów. Viking 9-7775.

## ★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA  
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od \$29.00. Skowron 38 lat doświadczenia. Telefon PEnnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-iej.

## ★ KSIĄŻKI

**SEKNIK! SENNIK!**  
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski  
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!  
oraz  
w tej samej książce  
**PRAWDZIE PROKOTWA MICHALDY**  
Królów ze Saby  
czyli  
**SYBILLA**  
oraz przepowiednie  
**KSIEDZA MARKA WERNYTHORY** i innych  
Cena \$1.25  
Wraz z Przysięgą Pocztową

**Dziennik Związkowy**  
1201 MILWAUKEE AVE.  
Chicago 22, Ill.  
NA C. O. D.  
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Karol Szymanowski, wielki polski muzyk, uznawany za największego współczesnego kompozytora w dziedzinie muzyki polifonicznej.

## ★ PRACA MĘSKA

THESE OPENINGS  
AVAILABLE NOW!  
**FEEDER**  
Experienced on Miehle die cutting cylinder presses.  
Day Shift 7 A. M. to 3:30 P. M.  
**PRESSMAN**  
Experienced on Miehle die cutting and creasing cylinder presses.  
Must Be Top Notch Man  
For nights  
Hours 3 P. M. to 11 P. M.  
Employee Insurance Program and other benefits.  
Call Ed Kubin  
NOrmal 7-4500

**AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR**  
NIGHTS, FULL OR PART TIME  
Must be able to set-up and operate multiple spino-automatic. Apply in person or call  
NA 5-6620  
for additional information.  
**PENENS TOOL CORP.**  
3900 W. Wesley Terrace  
Schiller Park, Ill.

## Auto Metalmen

Experienced men to straighten fenders, bodies, etc. Modern shop. 5 day week and employee benefits.

**Cadillac Motor Car Division**  
630 N. Rush

## ★ PRACA ŻENSKA

**KEY PUNCH OPERATOR**  
FULL TIME  
AT LEAST TWO YEARS EXPERIENCE  
ON ALPHABETIC KEY PUNCHING  
**Radiant Manufatcuring Co.**  
8220 N. Austin Ave.  
MORTON GROVE, ILLINOIS  
ORchard 4-4200

## ★ DOME Z INTERESEM

4 Budynki z 75 st. frontu przy 1235 W. 95th St.  
Doskonale 25 st. skład, nowoczesny 5 pokojowy dom z kominkiem i beżmentem, 3 pokojowy cottage i na 1,300 stop kwadratowych magazyn z overhead drzwiami i wysokim sufitem, gazowe ogrzewanie.  
Pełna cena \$52,500  
PRescott 9-4422

Przez Właściciela Interes z posiadłością. Delikatnego i skład z drobiazgowymi przybory szkolne, makazyny i gazety. Ładne 5 pokojowe mieszkanie z tyłu. Istnieje 15 lat, przy głównej ulicy i przystanku autobusowym. Murywany budynek, pełne poddasze beżment. Overhead Kanalizacja. Ogrzewanie gorącej wodą. Garaż na 1½ auta. W okolicy 38rd i So. Damen. Tyko za uwolnieniem.  
HEmlock 4-7634

NA SPRZEDAŻ, 4700 S. Kedzie, budynek z 3 mieszkaniami i tawerna, lub sama tawerna. Telefonować do Mr. Beck, PRespect 8-5202.

## ★ FARMY

**IDEAL FOR 2 FAMILIES!**  
Buy Direct From Owner  
160 A. farm excellent for Dairy profits. Basement barn, 3 silos, silo unloader, barn cleaner, big machine shed, modern large house. With or without personal. Good location. Asking price \$30,000; \$10,000 to \$12,000 cash will handle; take over at once.  
CHRIST VAN LAARHOVEN  
R. 2, Pound, Wis.

## ★ INTERESY

LIVE AND ENJOY BUSINESS PROFITS IN ARIZONA  
Established 35 Years  
Owner forced to Retire.  
Asking Price \$68,900 or best offer.  
Amusement Spot of South West. Bar, Cocktail lounge, dining room, Service station, Rodeo Arena and grocery store, large Dance pavilion and Sports Arena. Plus living quarters; \$15,000 cash will handle; easy terms. Owner.  
APACHE GROVE,  
DUNCAN, ARIZONA

## ★ DO WYNAJĘCIA

3126 W. PALMER, 5 pokoi, ogrzewane, piec, refrigerator, \$90 miesiecznie. Blisko publicznej i katolickiej szkoły. INdependence 3-5917.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, prywatna łazienka, gorąca woda, gazowe ogrzewanie, — HUmboldt 6-9258.

## ★ DO WYNAJĘCIA

3126 W. PALMER, 5 pokoi, ogrzewane, piec, refrigerator, \$90 miesiecznie. Blisko publicznej i katolickiej szkoły. INdependence 3-5917.

4 POKOJE, nieumeblowane, ogrzewane, gorąca woda. 5933 West Giddings.

help your  
**HEART FUND**  
help your HEART

## ★ KONTRAKTORZY

CARPENTER-CONTRACTOR. — general remodeling, old and new work. Dan Zabiak, Berkshire 7-8125.

## RYNNY, KOMINY I DACHY

Płaskie i spadiste, zakładanie naprawianie i krycie smół. KOMINY, budujemy reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy lub stare naprawiamy. malujemy na se-nawatry. Wewnątrz pokrywamy smół. Robota gwarantowana i asekurowana. Czwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedzię. LAwndale 1-6047

## ★ DACHY

**ROOFING**  
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperti Mieszkania, Strone dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedzię do dobra poradę i bezpłatne obliczenia.  
ROekwell 2-8778

## ★ DOME

**OKOLICA**  
55-TEJ i CICERO  
Murywany 5 pokoi, 2 sypialnie, gazem ogrzewany, pełny beżment i wiele dodatków, tylko 2 lata stary.  
Można nabyć przy małej wpłacie.  
PR 9-2195

PRZEZ WŁAŚCICIELA DOCHODOWA POSIADŁOŚĆ 2840 W. 22nd Place 2 mieszkanie przy ulicy 55. 5 pokoi oraz świeżo przerobione 4 pokojowe mieszkanie w beżmentie, forced air olejowe ogrzewanie, garaż na 1½ auta natychmiast do objęcia oba mieszkania, blisko kościoła i szkoły św. Romana, na szybką sprzedaż, \$11,500. — Telefonować przed 5 po poł. w tygodniu FR 6-6600, po 5 wieczorem telefonować LUdow 2-5377.

## ★ PRACA ŻENSKA

2428 No. Bernard St. (3432 West) 9-pokojowy asbestos shingle siding z 5 sypialniami, 2 łazienki, gazowe ogrzewanie, w doskonałym stanie, garaż wraz z meblami i dywanami na \$3,500, odpowiedni dla dużej rodziny lub na rooming house, obejrzenie w tygodniu za umówieniem się. Otwarty w sobotę 2 do 4 po poł. Telefonować Dickens 2-1434 w tygodniu od 10 rano do 2 po poł.

## ★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia  
PO CENIE ZNIZONEJ  
**KALENDARZ ZWIĄZKOWY**  
Na 1959 Rok  
który zawiera  
pytania i odpowiedzi do  
Egzaminu  
Obywatelskiego  
Obecnie  
tylko! **75c**  
(Uwaga: Kalendarz nasz na rok 1960 pytań tych nie zawiera).  
Zamówienia kierować:  
**Dziennik Związkowy**  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago 22, Illinois  
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

## SMIECH! HUMOR! SATYRA



## Uznanie Zasług Prezesa Karola Rozmarka Przez S. P. K.

### Stowarzyszenie Kombatantów Polskich Nadaje Honorową Złotą Odznakę Prezesowi Rozmarkowi Jako Bojownikowi o Niepodległość Polski

Na frontach świata jeszcze trwały uporczywe walki, kiedy "możni" tego świata zjeżdżali się w Jacie — aby ustalić sytuację polityczną świata po zakończeniu działań wojennych. Umowy jacińskie okryte były tajemnicą, mimo to w parę tygodni rozszedły się o niektórych fragmentach tej umowy.

Stało się pewnym, że Środkową Europę w bezwzględny sposób oddano Rosji sowieckiej. Przed oczami polskiego żołnierza stanęła wizja nowej okupacji i dalsze walki z nowym okupantem — tym razem Rosją sowiecką.

Walka ta miała się przenieść z pol bojących w sferę ideologiczną i polityczną. Tego rodzaju walka jak każda inna wymaga wysiłku zbiorowego — a więc armia jej mogą być organizacje masowe, o szerokim zasięgu.

Słow. Pol. Kombatantów

Z potrzeby tej walki zrodziła się koncepcja powołania do życia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Przed demobilizacją, zręby SPK były gotowe.

Walka o niepodległość Polski była naczelnym celem — prace polityczne, kulturalne i samopomocne prowadzą do tego celu.

Po piętnastu latach działań

ności SPK członkowie i organizatorzy są przeświadczeni o dobrze spełnionym obowiązku. Dorobek jest wspaniały.

Organizacja ta pracuje na wszystkich kontynentach świata — niemal we wszystkich wolnych krajach idea SPK jest realizowana.

Od samego początku swojego istnienia SPK szukało sojuszników w pracy i tych, których dążeniem jest pomoc Narodowi polskiemu w odzyskaniu niepodległości. Ponadto SPK ma głębokie uznanie dla osób i innych organizacji, których zasługi dla Sprawy Polskiej są wyjątkowe.

### Honorowa Odznaka Dla Prezesa Rozmarka

Wyrazem tego stanowiska jest nadanie Honorowej Złotej Odznaki Prezesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej p. Karolowi Rozmarkowi i prezesowi Zw. Nar. Pol. — SPK zawsze widziało w Kongresie P. A. najwłaściwszego bojownika idei niepodległości Polski i wierzy głęboko, że prace Kongresu nie ustają jak długo Polska znajduje się pod okupacją — jak długo nad Wisłą pozostaje obcy żołnierz i jak długo na czele naszego Państwa nie stanie prawowity rząd z wolnych wyborów, wolny od renegatów i obcych agentów. — W. Stępień.

## Nieżykła Tragedia Rodzinna—8 Osób Uduśiło Się

W miasteczku Thomson, Illinois, znaleziono w sobotę wieczorem zmarnięte zwłoki rodziny Hensel, złożonej z ośmiu osób, to jest ojca, matki i sześciorga dzieci.

Koroner dr. L. B. Hussey wydał orzeczenie, iż śmierć nastąpić musiała z powodu czadu, jaki napłynął zasypany prawie aż pod sam dach śniegiem domek położony w pobliżu rzeki Mississippi.

Ojciec rodziny liczył 59 lat a matka 53. Z dzieci najstarsza dziewczynka liczyła lat 17, dwaj bracia 14 i 12 i trzy siostrzyczki lat 10, 8 i 7.

Dokładne badania przyczyny śmierci rozpoczęły się w poniedziałek.

Podobno okna i drzwi domu zalepione były zasłonami z plastiku tak szczelnie, iż świeże powietrze nie mogło dojść do wnętrza w odpowiednich ilościach.

Na środku izby stał wygaszony grzewczak olejowy.

## Napad Bandytów Na Sklep Jubilerski K. Kulińskiego

W czwartek, zakład jubilerski Karola Kulińskiego znajdujący się przy 5405 Devon stał się obiektem napadu dwóch bandytów, którzy dostawczy się przez otwór specjalnie przez nich wybity w dachu, weszli do wnętrza sklepu, zanim został on otwarty.

W chwili, gdy rano właściciel K. Kuliński przyszedł w towarzystwie swej żony, Lorraine, do sklepu — zostali obydwoje niespodziewanie napadnięci przez bandytę, który oznajmił, że jest to napad i zażądał pieniędzy. Pani Lorraine zemdlała, a gdy mąż jej pomagał aby nie upadła, bandyta grzeźbił się na niego. — "Proszę się nie przejmować. Przynieś szklankę wody." — I rzeczywiście to uczynił.

W momencie później pojawił się w sklepie ukryty w innym miejscu drugi bandyta z maską na twarzy, który zmusił właściciela K. Kulińskiego do wydania z kasy pieniędzy w kwocie 100 dolarów i ze schowka znacznej ilości biżuterii o wartości około 10,000 dolarów.

## Eksplodacja Podrzuconej Pod Dom Bomby

W niedzielę nieznany sprawca podrzucił bombę do konstrukcji do oszklenia ganku domu pnr. 6544 S. Claremont. Nastąpiła eksplozja i zajęcie się ogniem stojącej na ganku kanapy. Szkody wyniosły około 150 dolarów.

Zamieszkały w tym domu Howard Bazel, maszynista z zawodu oraz jego żona i czwórka dzieci zbudowane zostały razem odgłosom wybuchu i zaraz stwierdzili ogień na ganku. Straż ogniowa przybyła i fakt podrzucenia bomby pod jego dom jest dla niego niewytłumaczalny.

## Skazany Za Przeciężenie Troka

W piątek sędzia Sadu Kryminalnego Tomasz E. Kluzyński, działając jako szef służby sprawiedliwości skazał firmę Keno Construction Co. z pnr. 3220 Oakton, Skokie — na zapłacenie grzywny w wysokości po 10 centów od funta wagi ponad normę przewidzianą dla załadowności troka ciężarowego. Firma ta użyła troka o nosności 87,000 funtów do przewiezienia traktora o wadze 96,700 funtów. Trok zatrzymany został dnia 5 maja 1959 roku w rejonie zbiegu Szosy US 45 i Oakton, w Des Plaines.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.



MISTRZ ŚWIATA W BOKSIE. — Ingemar Johansson, mistrz świata w boksie, stoi (na zdjęciu) poza emblemem Zjednoczonych Narodów, w kierunku tytułu tej organizacji w N. Yorku, oznajmiając, że wyjeżdża on z ramienia UN z pokazami boksu do krajów Europy.



POL MILIONA MIESZKAŃCÓW WITAŁO PREZ. EISENHOWERA. Ponad pół miliona mieszkańców Argentyny zebrało się wzdłuż ulic w Mar del Plata, największym uzdrowisku Argentyny, aby witać przybywającego tam z wizytą Prezydenta Eisenhowera. Stąd Prezydent ma się udać do Santiago, stolicy Chile. Na zdjęciu—Prezydent przyjmuje owoce od mieszkańców, stojąc w drugim od zła aucie.

## Komitet Rady Miejskiej Zatwierdził Komisję Obywatelską Dla Kontroli Policji

### Konferencja Przedstawicieli Czołowych Organizacji w Union League Club Zaleca Ostrożność i Rozwagę w Prawie Reformy Policyjnej

Komitet Finansowy Rady Miejskiej (City Council Finance Committee) zatwierdził w poniedziałek projekt, w ramach którego ma być utworzona komisja z pięciu obywateli, której zadaniem będzie czuwanie nad policją chicagowską, by wielki skandal z dziesięcia, przekupstwa i korupcji, który okrzył wstydem miasto nasze przed światem całym, w przyszłości się nie powtórzył.

### Republikanie Ostrzegają

Projekt zatwierdzony został 28 głosami do 0, po trzech godzinach ostrej dyskusji, podczas której republikanscy aldermani — Jack Sperling z 57-tej wardy i John Hoellen z 47-mej, oraz Leon Despres z 5-tej — próbowali projekt osłabić, na zasadzie iż w tej formie jak został przedstawiony — krępuje ręce i utrudnia pracę nowego komisarza policji, Orlando Wilsona.

We środę cała rada miejska projekt ma zatwierdzić, co jest rzeczą z góry zapewnioną, albowiem w Radzie zasiadają — z wyjątkiem powyższych trzech aldermanów — sami tylko demokraci, w zupełności zależni od władzy i kontroli pana Mayor'a.

### Konferencja Czołowych Organizacji w Sprawie Skandalu Policyjnego

Równocześnie prawie z akcją Kom. Finansowego Rady Miejskiej, w klubie Union League Club, 65 W. Jackson, do którego należą najbogatsi i

najwplywowsi obywatele Chicaga — rozpoczęła się konferencja przedstawicieli 18 chicagowskich ugrupowań obywatelskich, celem ułożenia planu czuwania nad policją chicagowską.

### Ostrzeżenie Do Mayor'a

Uczestnicy tej konferencji wysłali ostrzeżenie do mayor'a Daley, albowiem nie jest to sprawa ani jednego człowieka ani jednej partii, ale całego obywatelstwa naszego miasta.

### Czołowe Organizacje

W konferencji wzięli udział przedstawiciele następujących grup obywatelskich:

Civic Federation, Chicago Crime Commission, Chicago Assn. of Commerce and Industry, Better Government Association, Chicago Junior Association of Commerce and Industry, Citizens of Greater Chicago, Employers Assn. of Greater Chicago, the Chicago Real Estate Board, and the Citizens Assn. of Chicago.

### Organizowana Praca Także Wzięła Udział

Prócz powyższych w konferencji wzięli także udział przedstawiciele:

Chicago Bar Assn., Illinois State AFL-CIO, Chicago Federation of Labor, American Assn. of University Women, Women's Bar Assn., Citizens' Public Personnel Assn., City Club of Chicago, the Union League Club and Alliance of Business and Professional Women's Clubs.

## Dwa Największe w Świecie Budynek 60-Pięt. Staną w Centrum Chicaga

### Budynki Zawierają Będą Apartamenty z Balkonami, 10-Pięt. Część Na Biura, Ogród, Kinoteatr, Restaurację, Ślizgawki, Pływalnię Oraz 14-Piętrowy Garaż.—Budowa Rozpocznie Się w Maju b. r.

W maju ma się rozpocząć w Centrum miasta Chicaga budowa dwóch największych w świecie budynków 60-piętrowych. Budynek ma stanąć na północnym brzegu Chicago River, pomiędzy ulicami State i Dearborn. Powstanie budynek byłoby planowane już pewien okres czasu temu, obecnie plan stary został zmodyfikowany i zamiast 40-piętrowych budynków przyjęto 60-piętrowe.

Koszt budowy tych koloś, które mają być największymi w świecie wyniesie 36 milionów dolarów. Koszt pokrywać będzie Unia robotnicza Building Service Employees International Union ze swego funduszu na opiekę społeczną i zdrowie. Jeśli budynek stanie się sukcesem, Unia zamierza wystawić podobne budynki w innych miastach, inwestując w ten sposób swój kapitał na fundusz 1-bilionowy na pensję.

### Dwie Wieże Okrągłe Po 40 Pięter

Budynek będzie miał 20-piętrową podstawę, od której szczytu wychodziłyby dwie okrągłe wieże po 40 pięter każda, w których mieścić się mają mieszkania apartamentowe dla pracowników zatrudnionych w centrum miasta.

Zwac się to będzie Marina City. Wysokość właściwa wyniosie będzie 570 stóp, nieco mniej niż Prudential Bldg. (601), lub Board of Trade

Bld. (605 stóp). Jednak konstrukcja wież okrągłych będzie najwyższą w świecie.

Na dole ma być kinoteatr z pierwszym w świecie przystosowaniem do dużego ekranu. Wejście nie będzie posiadane drzwi lecz ma być otwarte z urządzeniem na ogrzewanie w zimie. W środku mają być biura, sklepy na poziomie ulicy, pływalnia i kineleja na 54 torów. Ma być restauracja, ślizgawka, duży garaż, a przed budynkiem ogród, a na rzece port na łódzie.

### Apartamenty

Dwie wieże mieścić będą apartamenty, z których komorne będzie od 115 dolar. za studio z balkonem, od 150 dol. za apartamenty jednosypialniowe oraz od 295 dol. za apartamenty dwu sypialniowe. Garaż ma być pojemny na 900 aut. Ukończenie budowy przewidziane jest na drugą połowę roku 1961.

Plac pod budowę zakupiony został od Chicaga i North Western Ry. za 3 miliony dolarów. Obecnie teren ten zajęty jest tylko przez tory kolejowe.

## Reparacje Austrii

Wiedeń (UPI) — W ubiegłym roku Australia zapłaciła Rosji sumę \$48,000,000 z tytułu reparacji wojennych. Suma ta stanowiła 4, 5% wartości rocznego eksportu Austrii.

## "Budujemy Szeregi ZNP" Wzywała Wicepr. Dymek Na Instalacji Gm. 178

### Wiceprezesa Dymek Zainstalowała Zarząd i Wręczyła Gminie Puchar Jako Trzecia Nagrodę w Zeszłorocznej Zbiórce Majowej

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbyło się w nader miłym i serdecznym nastroju w piątek, 26go lutego, w Domu Wydziału Kongresu P. A. Gościem honorowym zebrania była wiceprezesa ZNP p. Franciszka Dymek.

Posiedzenie trwało krótko i załatwiono na nim tylko najważniejsze sprawy, gdyż po posiedzeniu odbyło się spotkanie urzędowe staraniem Posłów Sejmu 33go ZNP, panów—A. Moll, W. Szepletowski, S. Dobrezycki, J. Kowalczyk i J. Mańka.

### Mowa Wiceprezesa Dymek

Wiceprezesa ZNP p. Franciszka Dymek dokonała instalacji nowej administracji, do której wchodzi: Aleksander Moll, prezes; Aleksander Perchorowicz, wiceprezes; Maria Rafalska, wiceprezesa; Stefan Wadołowski, sekr. prot.; Józef Kowalczyk, sekr. fin.; William J. Szepletowski, skarbnik i Piotr Toczyłowski, marszałek.

Wiceprezesa Dymek także wręczyła Gminie 178 puchar przyznany przez Wydział Oświaty ZNP jako trzecia nagroda w zeszłorocznej zbiórce 3go Maja. Pani Dymek także wręczyła specjalne nagrody następującym kwestarzom i kwestarzom za zebranie poważniejszej sumy pieniędzy podczas zbiórki. Na pierwszym miejscu z kwestarek w Gminie znajdowała się p. Józefa Gazda która zebrała przeszło sto dolarów, następnie p. B. Szepletowski, który zebrał przeszło \$64. Dalej nagrody (oprócz wyżej wymienionych) otrzymali: Helena Szumska, Władysława Kudelko, Aleksandra Dankowska, Maria Obidzińska, Józefa Kuźniar-Mondała, Anna Niewęgłowska, Helena Kozielska, Michalina Milewska, Eleonora Gabryszewska, Maria Bachnowska, Eleonora i Walenty Kozielski, Waleria Wawszkiewicz i Piotr Toczyłowski.

Wiceprezesa Dymek wyraziła tak Gminie jak i kwestarzom i kwestarzom serdeczne podziękowanie za tak wydatną pracę w zbiorce....

### "Budujemy ZNP"

W dalszym swym serdecznym przemówieniu wiceprezesa Dymek wzywała do wzmożonej pracy w budowaniu szeregów Związku Narodowego Polskiego. "Związek w tym roku obchodzi 80cie lecie swego istnienia"—mówiła p. Dymek. "Organizacja, która powstała z pięciu członków, i skromnego bardzo kapitału—liczy dzisiaj przeszło 340,000 członków a zasoby finansowe przekroczyły sumę sto jeden milionów dolarów."

Związek przechodził różne koleje, ale nie przestał być budowany na silnych fundamentach—przeżywał wszystkie burze i stoi silnie jak skała na straży interesów Polski i Polonii amerykańskiej.

Musimy budować dalej nasz ZNP, musimy powiększać jego szeregi ażeby wraz ze Związkiem rósł i prestiż Polonii amerykańskiej. Gdyby Związek posiadał milion członków to stanęlibyśmy jeszcze większą potęgą i przez organizację naszą moglibyśmy pomóc naszej zdolnej młodzieży jeszcze wydatniej w pięciu się na wysokie stanowiska w tym kraju.

"Każdy Związkowiec i obywatel ma prawo do wolności, a wrogowie komunizmu"—mówiła p. Dymek. Złączeni pod sztandarem naszej organizacji, silni i zważeni, stawiamy i stawiać będziemy silny opór i walkę wrogiemu ustrojowi demokratycznego komunizmu, który dąży do tego ażeby cały świat zakuć w niewolę.

Kończąc swe przemówienie wiceprezesa Dymek wzywała do jeszcze większych wysiłków w tegorocznej zbiórce majowej, gdyż zebrane w dniu Manifestacji 3go Maja fundusze będą w całości przeznaczone na budowę Domów Młodzieżowych w Chicagu. Oba Okręgi w Chicagu posiadają już znaczny kapitał na budowę czy też kupno własnych domów młodzieżowych, a tegoroczna zbiórka może przyspieszyć ten radośny dzień gdy młodzież związkowa w Chicagu będzie miała własne lokale do zbiorów i pracy młodzieżowo-związkowej.

### Mowa Dyr. B. Helkowskiej

Wiceprezesa Dymek górnymi okłaskami podziękowała za tak piękne przemówienie, a następnie wystąpiła pięknie złożonych życzeń z radością Gminie 178 przed dyktorką ZNP p. Bronisławą Helkowską.

### Komitety

Prezes Aleksander Moll mianował następujące komitety do pracy na r. 1960: komitet rozwoju—A. Perchorowicz, przew.; Stan. Dobrezycki, sekr.; M. Palewski, M. Wintczak, R. Veit, W. Wawszkiewicz, A. Ramotowski, J. Kowalczyk, B. Bryniczka, J. Kotlarz, J. Filiis, J. Marolewski, J. Kaźmierski, A. Helkowska i H. Grajewska.

### Komitet Obchodów i Zabaw

—Zyg. Dogadalski, przew.; M. Obidzińska, sekr.; K. Wojtowicz, S. Wintczak, M. Gajda, W. Wawszkiewicz, S. Wadołowski, J. Niziolek, J. Krupa, J. Kotlarz, N. Niewielska, W. Ulanowski, J. Krysztop, W. Krasnińska i W. Grajewski.

### Komitet Spraw Politycznych

—Zyg. Dogadalski, przew.; A. Helkowska, sekr.; F. Kosiński, A. Mikucki i J. Deputa.

### Przyjęcie

Po posiedzeniu odbyło się przyjęcie, w czasie którego przemówił krótko:—wiceprezesa ZNP p. Franciszka Dymek, prezes A. Moll, A. Perchorowicz, prezes Gr. 2404 i wiceprezes Gm. 178; sekr. S. Wadołowski, H. Zieliński, prezes Gr. 523; W. Wawszkiewicz, sekr. fin. Gr. 633; A. Mikucki, prezes Gr. 771; W. Szepletowski, prezes Gr. 1119 i skarbnik Gm. 178; W. Ulanowski, prezes Gr. 1426; Józ. Kowalczyk, sekr. fin. Gr. 843 i Gm. 178; P. Toczyłowski, wiceprezes Gr. 2404 i J. Mańka, prezes Gr. 2798.

### Papież Celebrował w Kaplicy Lateranu

Watykan (S.T.) — Papież Jan XXIII odprawił wczoraj Msze św. w kaplicy Lateranu, gdzie przed 50-ciu laty uczęszczał do seminarium duchownego. Podróż do Lateranu poprzez połowę Rzymu Jan XXIII odbył tylko w towarzystwie swego sekretarza.

## JAKOŚĆ PLUS CENA

OTO POWODY DLACZEGO MAMY TYSIĄCE ZADOWOLONYCH KLIENTÓW

### Oszczędźcie \$\$\$ Wiele Pienędzy Teraz

Na Pięknych Nowych City Cabinets

DIRECT FACTORY PRICES!

● Chroni ściany, draperie i meble

● Ulepsza pokoje

● Wbudowany "Humidifier"

● Robione na zamówienie z grubych, mchów stali

● Wykończone zapiekana emalia

● Dowolny wybór kolorów

BEZPŁATNE OBLICZENIA

CHICAGO: Bishop 2-2314

PRZEDMIĘCIE: HI 7-4692

Biuro w południowej Stronie

DORchester 3-6666

Biuro na północnej Stronie

AMBassador 2-1119

## CITY RADIATOR CABINET CO.

POLSKA FIRMA

## ŻONA Z JARMARKU

oto dramatyczne dzieło miłośnika bogatego gospodarza do przewrotnego i chytnej Róży.

"Żona z Jarmarku"—to ciekawa książka o słabościach i namiętnościach ludzkich.

Zamówcie sobie jeszcze dzisiaj "Żonę z Jarmarku", książkę taną i dobrą.

**Cena 75 Centów**

Zamówienia kierować na adres:

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

(C.O.D. nie wysyłamy)